

# Nowy lek przeciwko grypie

Według oświadczenia grupy angielskich uczonych, wynaleziony został nowy środek przeciwko grypie. Zdaniem dr B. Wrighta, daje on 70-80 proc. odporności przeciwko wszystkim znanym odmianom tej choroby.

Nowa szczepionka o nazwie „Coctail”, składa się z różnych rodzajów trzech głównych wirusów grypy.

Cena 50 gr

A

Nakład 111.167

# echo

## KRAKOWA

Rek XIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 230 (4440)

Kraków, sobota 3, niedziela 4 października 1959

# Polska przywiązuje dużą wagę do sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami

— oświadczył min. A. Rapacki w ONZ

17 bm. wznowiona została debata generalna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Na posiedzeniu wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji polskiej, minister spraw zagranicznych — ADAM RAPACKI.

Minister Rapacki rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że atmosfera międzynarodowa w ciągu ostatniego roku uległa poważnym zmianom i że narosła w ciągu tego roku świadomość potrzeby szukania i znalezienia rozwiązań wszystkich problemów, które dziś stanowią o pokoju świata.

Mówiąc o zagadnieniach współpracy ekonomicznej, min. Rapacki podkreślił, że w interesie gospodarki światowej jako całości leży ostateczna likwidacja dyskryminacji w handlu międzynarodowym i wszelkich innych sztucznych barier z okresu zimnej wojny. Przechodząc do sprawy roz-

brojenia, min. Rapacki wskazał, że śmiałość propozycji radzieckiej jest w obecnej sytuacji międzynarodowej jej największą zaletą.

Rząd polski — oświadczył mówca — uważa propozycję radziecką za realną, odpowiadającą możliwościom i najistotniejszym potrzebom obecnego rozwoju sytuacji międzynarodowej i żywotnym interesom narodu polskiego. Min. Rapacki wskazał jednocześnie, że od szeregu lat dyskusja rozbrojeniowa skupiała się wokół rozwiązań częściowych. W tym kierunku słusznie sły konstrukttywne poszukiwania w wielu krajach i kołach. W tym kierunku —

powiedział min. Rapacki — sły również poszukiwania i inicjatywa polska wysunięta w 1957 r. i zmodyfikowana w jesieni 1958 r.

Min. Rapacki zajął się następnie obszerniej problemem niemieckim, który określił jako węzłową sprawę dla bezpieczeństwa i pokoju.

Mówiąc, że Polska popiera w pełni politykę NRD w sprawie Niemiec — min. Rapacki podkreślił, iż rząd polski z punktu widzenia swych własnych i powszechnych interesów przywiązuje wielką wagę do sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Uważa on również za konieczne właściwe rozwiązanie sytuacji w Berlinie zachodnim.

O stosunkach Polski z Niemiecką Republiką Federalną min. Rapacki powiedział: „Pomimo pozytywnej postawy rządu polskiego, nie było ani jednego faktu, który by przekonywująco świadczył o zamiarze rządu NRF poprawienia stosunków z Polską.

Jeśli się mówiło niedawno — dodał min. Rapacki — o rzekomo pojednawczych gestach wobec Polski — to, to co było w nich politycznie konkretnego, sprowadzało się do śmiesznych prób osłabienia więzi narodu polskiego z jego przajciółmi. Ale i w tej i w innych sprawach polityka zimnej wojny, będzie musiała, stopniowo i z oporami, ale nieuchronnie ustępować z pola. Czas działa przeciw tym, którzy będą się przy niej upierać — i na korzyść narodów, które chcą żyć w pokoju i zgodzie.

### W biały dzień

kierowcy włączyli światła...

## Jak obserwowano zaćmienie Słońca w różnych zakątkach świata

### NOWY JORK.

W piątek, w amerykańskich stanach Massachusetts i New Hampshire, nad częścią Atlantyku, w okolicach Wysp Kanaryjskich, w Afryce Środkowej i nad zachodnią częścią Oceanu Indyjskiego wystąpiło zjawisko całkowitego zaćmienia Słońca. Na północ i południe od wspomnianej strefy można było obserwować zaćmienie częściowe. Między Ziemią a Słońcem znalazł się Księżyc, który zakrywał tarczę słoneczną.

Uczeni z wojskowego Instytutu w Cambridge wzbili się na samolocie na wysokość ponad 10 tys. m, aby móc obserwować zaćmienie i przeprowadzić przy tej okazji badania jonostery.

105 uzonych z sześciu krajów (USA, W. Brytanii, Francji, NRF, Holandii i Hiszpanii), dysponujących nowoczesnymi instrumentami naukowymi, zajęły punkty „strategiczne” na Wyspach Kanaryjskich, aby przeprowadzić obserwację zaćmienia Słońca. Niedogodne warunki atmosferyczne nie rokowały sukcesów. Na szczęście jednak, tuż przed samym zaćmieniem chmury rozstały się nad Las Palmas i zjawisko można było doskonale obserwować w szczytowym momencie prawie całkowitego zaćmienia.

## Kongres Biur Podróży

### PRAGA

Dziś rozpoczął się w Pradze kongres Międzynarodowej Federacji Biur Podróży, która zrzesza agencje turystyczne z 76 krajów. Z kraju obozu socjalistycznego do Federacji należą Polska i Czechosłowacja, również Jugosławia jest jej członkiem.

Tematem obrad kongresu będzie sprawa dalszego rozwoju ruchu turystycznego na świecie i współpraca między agencjami podróży.



Uroczyste powitanie gości gruzińskich na rogatek Krakowa.



Po uroczystej akademii w Teatrze im. J. Słowackiego, gruziński zespół artystyczny wystąpił z bogatym programem tańców.

Fot. J. Lewicki

# Chlebem i solą powitał Kraków delegację kulturalną Gruzji

Wczoraj w godzinach południowych przybyła do Krakowa delegacja kulturalna Gruzji. Delegacji przewodniczy minister kultury i sztuki Gruzji — D. J. Czychikwiszwili. W skład delegacji wchodzi: N. I. Muscheliszwili — prezes Gruzjińskiej Akademii Muzycznej, I. N. Abaszidze — prezes Zw. Pisarzy Gruzjińskich, I sekretarz Zw. Pisarzy Radzieckich w Gruzji, E. K. Charadze — rektor Uniwersytetu Tbiliskiego, Sz. J. Amiranaszwili — członek koresp. Akademii Nauk ZSRR, K. W. Łomtadzidze — dyrektor Instytutu Językoznawstwa, G. A. Melikiszwili — profesor historii,

M. G. Saakswili — profesor, doktor medycyny, S. Czikowani — pisarz B. W. Chuczna — profesor muzykologii, D. A. Aleksidze — artysta ludowy GSRR, główny reżyser Teatru im. Rustaweli w Tbilisi, J. W. Abuladze — reżyser filmowy, E. Sawicki — dyrektor Dep. Muzyki Min. Kultury Gruzji.

Uroczyste powitanie gości chlebem i solą odbyło się u zachodniej granicy miasta. W powitaniu wzięli udział: I sekretarz KW PZPR — L. Motyka, kier. Wydz. Propagandy KW B. Łukaszewicz, wicekonsul radziecki W. Dubiński, wicekonsul radziecki Aleksjonow, kier. Wydz. Kultury RN — mgr Kusza. Słowa powitania imieniem gospodarzy i społeczeństwa miasta wygłosił zastępca przew. Prez. RN — dr J. Garlicki.

O godz. 17 w lokalu TPPR gości powitał imieniem Zarządu Wojewódzkiego TPPR — M. Budziwojski. Na spotkanie przybyli: sekretarz KW — tow. S. Pięta, poseł B. Drobner, dyrektorzy teatrów, przedstawiciele aktorów i muzyków.

Wieczorem w Teatrze im. J. Słowackiego znów przemówił dr Garlicki. Odpowiedział mu minister Czychikwiszwili. Najpierw po gruzińsku, potem po rosyjsku i po polsku. Powiedział o m. in.: „Trudno wyrazić wzruszenia jakich doświadczamy w Polsce. Jesteśmy szczęśliwi z możliwości przekazania swoich sztuki narodowej, który wydał Kopernika, Mickiewicza i Chopina.

Już w połowie części artystycznej akademii widzom popułyły ręce od oklaskiwania przepięknych tańców gruzińskich. Zarówno wykonanie tańców, egzotywna muzyka jak i piękne kostiumy skomponowane według starych wzorów stały na najwyższym poziomie. Gruzjiński zespół pokazał m. in. taniec wojenny pochodzący z IV wieku, taniec trzech dziewcząt, ułożony na podstawie starego fresku, taniec z mieczami i tarczami zwany suitą Hafsorów (Hafsorzy — jedno z plemion Kaukazu), kilka tańców charakterystycznych i na zakończenie taniec weselny. (bz)

## CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

Jak zwykle początek miesiąca przynosi falę wpiat dokonywanych przez naszych stałych sprzymierzeńców, którzy systematycznie popierają naszą akcję. SAMODZIELNY ODDZIAŁ WYKONYWANIA INWESTYCJI PRZY ZARZĄDZIE LASÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE, al. Mickiewicza 41, wpłacił w ostatnich dniach 365 zł 50 gr. Na tę sumę złożyły się składki pracowników umysłowych za miesiąc wrzesień i październik br. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Jak w poprzednich miesiącach CENTRALNA SZKOŁA SPOŁOZIELCZOŚCI PRACY W PRUSACH k. Krakowa nadesłała składki swych pracowników. Wpłacono została kwota 174 zł. Wytrwałym uczestnikom naszej wielkiej akcji przesyłamy gorące wyrazy wdzięczności.

Pracownicy WYDZIAŁU ZATRUDNIENIA I SPRAW SOCJALNYCH PREZYDIUM WRN w Krakowie, z wypłaconej im kwoty 3 tys. zł przynależny 0,5 proc. na budowę szkoły. Wyniosło to 15 zł. Prosimy przyjąć szczerze podziękowania.

„EU-RO” — nadesłał na konto budowy 10 zł. Anonimowemu Czytelnikowi który obrał sobie ten pseudonim przesyłamy gorące podziękowania.

### AKCJA TRWA!

KONTO NOSI NAZWĘ: „CZYTELNICY ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOŁĘ”. NUMER KONTA PKO 4-3-604.

## W powiatach potrzebne zespoły urbanistyczne

Komisja Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Wodnej Woj. Rady Narodowej w Krakowie na swym ostatnim posiedzeniu postuluwała m. in. utworzenie w 1960 r. 5 zespołów urbanistycznych: w Tarnowie, Nowym Sączu, Chrzanowie, Oświęcimiu i Nowym Targu.

Zadaniem komórek urbanistycznych byłoby opracowywanie planów miast i wsi. Z uwagi na rozwój budownictwa ze środków własnych ludności, przyjęcie z pomocą tej akcji w postaci doradnie opracowywanych planów miałyby duże znaczenie.

Poza tym zespoły te zajęłyby się na bieżąco opracowywaniem urbanistycznym fragmentów terenów przeznaczonych pod budowę obiektów przemysłowych, handlowych itp. (waś)

## Zbiorewe zatrucie wilczą jagodą

W dniu wczorajszym Pogotowie zostało wezwane do zakładu wychowawczego dla dziewcząt w Krakowie przy ul. Wroniej, gdzie u kilku wychowanek stwierdzono poważne zatrucie wilczą jagodą. Cztery dziewczynki w wieku 15-16 lat zostały przewiezione do Kliniki AM przy ul. Kopernika 17.

Ponieważ sprawa nie została jeszcze dokładnie zbadana, trudno przesądzać po czyjej stronie leży wina. Według danych, które zebrał lekarz Pogotowia — nie jest to wypadek sporadyczny. Dziewczęta jedzą wilczą jagodę w celu wywołania stanu odurzenia. Ciężkie zatrucie czterech wychowanek zostało spowodowane nadmiernym spożyciem tego swoistego „narkotyku”. (hs)

## Dziś Czas zimowy w nocy

cofamy o 1 godzinę wskazówki zegara

## Nowy rozkład jazdy PKP

W nocy 3 na 4 października wprowadzony zostaje czas zimowy (środkowo-europejski);

Od 30 maja obowiązują czas letni (wschodnio-europejski).

Czas zimowy, który obowiązować będzie do kwietnia 1960 r. wprowadzony zostanie dziś w nocy z soboty na niedzielę, przez cofnięcie wskazówek zegara o 1 godzinę.

Coroczne stosowanie czasu letniego przynosi nam duże korzyści przede wszystkim w energetyce.

## Wieża stanęła w płomieniach

2 bm. w wyniku groźnego pożaru we wsi Gosan (woj. Kielce), spłonęło 25 budynków, w tym 12 stodół ze zbiorami.

Straty oblicza się na około pół miliona zł. Akcją ratowniczą 10 jednostek straży pożarnej utrudniał brak we wsi zbiorników z wodą, którą trzeba było dowozić z odległości około 3 km.

Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

## Cejlon przywraca karę śmierci

W tydzień po zamachu na premiera Bandaraika, rząd Ceylonu postanowił przywrócić zniszczoną w roku 1957 karę śmierci za morderstwo.

Oblicza się, że łącznie w tym roku czas letni pozwolił nam zaoszczędzić ponad 120 mln KWH i ok. 160 tys. ton węgla.

W nocy z 3 na 4 października br. wchodzi w życie nowy, zimowy rozkład jazdy PKP z ważnością do 28 maja 1960 r. Nowy rozkład nie przynosi większych zmian. M. in. pociąż Łódź-Krynica będzie dojeżdżał TYLKO DO KRAKOWA.

Natomiast od 19. 12. br. do 31. 3. 1960 r. uruchomiony zostanie pociąg pospieszny z Warszawy do Zakopanego przez Częstochowę oraz od 19. 12. do 28. 3. 1960 r. pociąg osobowy z Bytomia do Zakopanego (kursować będzie raz w tygodniu — w soboty).

O 33 min. wcześniej kursować będzie do Warszawy „Express” z KRAKOWA i Gliwici (9,39).

W krajowym ruchu lokalnym dość istotne zmiany są jedynie na Śląsku.

## 18 kg złota pod zwojem lin...

### LONDYN

Nieoczekiwane odkrycia dokonali w piątek celnicy w Singapurze, na pokładzie norweskiego frachtowca „Hallador”.

Znaleźli oni mianowicie 18 kg złota, ukryte pod wielkim zwojem lin. Według pobieżnej oceny władz centralnych wartość ukrytego złota wynosi około 25 tysięcy dolarów.

### 3 — 7 bm. uroczystości z okazji 10 rocznicy powstania NRD

**BERLIN**  
Uroczystości z okazji 10 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej trwać będą w Berlinie w dniach od 3 do 7 października.  
Pod znakiem rocznicy rozpoczyna się w sobotę 3 bm. „Dni berlińskie” stanowiące doroczny przegląd osiągnięć kulturalnych Republiki.  
6 bm. odbędzie się centralna akademia zorganizowana staraniem KC SED. Dzień rocznicy utworzenia NRD — 7 października, poświęcony będzie złożeniu wieńców na grobach bohaterów niemieckiego ruchu robotniczego i pod pomnikiem żołnierzy radzieckich poległych w walce o uwolnienie Niemiec z jarzma faszyzmu.

### Wizyta brytyjskiego krawczyka w Gdyni

9 bm. przybędzie do Gdyni z wizytą krawczyka Królewskiej Brytyjskiej Marynarki Wojennej HMS „Toger”.  
Będą to trzecie po wojnie odwiedziny okrętów brytyjskiej marynarki wojennej w Polsce.

## Zginęło 20 pasażerów ciężarówki rozbitej przez pociąg na nie strzeżonym przejeździe

2 bm. o godz. 8 rano na linii Warszawa — Radom, w pobliżu stacji Jezioraki, wydarzyła się tragiczna katastrofa.  
Pociąg osobowy z Zakopanego do Warszawy, na przejeździe nie strzeżonym, w czasie gęstej mgły, wpadł na samochód ciężarowy przedsiębiorstwa transportu samochodowego „Łączność”.  
W wyniku zderzenia samochód został doszczętnie rozbity. Spośród 26 osób jadących do pracy ciężarówką, — 17 osób zostało zabitych na miejscu, 3 osoby zmarły w szpitalach, pozostałe 6 osób przeżywa w szpitalach w Piasecznie

### Próby usunięcia trudności w komunikacji miejskiej

Ministerstwo Komunikacji zmniejszyło w tym roku plan zakupu samochodów dla komunikacji miejskiej, przez co i Krakowskie otrzyma o kilka wozów mniej.  
Planowane w roku bież. uruchomienie miejskiej komunikacji autobusowej w Nowym Targu zostanie zrealizowane dopiero w roku przyszłym. W Oświęcimiu i Jaworznie trudności w zakresie komunikacji miejskiej rozwiąże się na razie przez wprowadzenie większej częstotliwości kursowania wozów. W godzinach szczytowego nasilenia ruchu zmniejszą się tam więc zakłócenia w przewozach i zmaleje ilość pasażerów przypadających na jeden wozokilometr z 5,8 na 5/4. (was)



### E. Ochab przeprowadza rozmowy w Waszyngtonie

Minister rolnictwa Edward Ochab przybył 2 bm. do Waszyngtonu.  
O godz. 10 minister Ochab odwiedził brata prezydenta, dr. Milтона Eisenhowera. Spotkanie trwało ponad godzinę i upłynęło w serdecznej atmosferze. Dalszy program obejmował wizytę ministra Ochaba u urzędującego sekretarza rolnictwa True D. Morsę'a, spotkanie informacyjne z wyższymi urzędnikami departamentu rolnictwa oraz konferencje z podsekretarzem stanu Dillonem.

Z OBCHODU 10-LECIA ChRL  
Fragment potężnej manifestacji na placu Tien An Men w Pekinie.

### Krakowskie na drugim miejscu w zbiorce złomu

Wczorajsza narada powiatowych i miejskich pełnomocników wykazała, iż wykonanie planu zbiórki złomu surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nieżelaznych za trzy kwartały br. globalnie wynosi 139 proc.  
Nie jest to powód do dumy. W analogicznym okresie ub. roku, Krakowskie zajęło pierwsze miejsce w kraju pod względem wykonania planu zbiórki złomu, a obecnie zajmuje drugie. Toteż najsłabsze powiaty jak np. krakowski, olkuski, myślenicki, proszowicki powinny wzmocnić akcję zbiorczą za przykładem pow. chrzanowskiego, który osiągnął 221 proc. planu.  
Podkreślano, iż zadaniem pierwszoplanowym ma być zbiórka złomu na budowę szkół Tysiąclecia. Wyniki zależą od szerokiego udziału w akcji — harcerzy, straży pożarnej i innych organizacji w terenie.  
Podczas narady, Wojewódzki Pełnomocnik Zbigniew Skolicki zastępca przew. Prez. WRN wręczył 18-tu przodującym pełnomocnikom nagrody pieniężne. (was)

### Z sali koncertowej

## W Filharmonii Haydn i Ravel

Jeden ze znanych naszych satyryków powiedział niegdyś, że dyrektorowi teatru najwięcej kłopotu sprawiają premie... udane! Bawem po każdej następnej, nowej premierze, publiczność mówi: „To już nie to, co tamto...”. Otóż — parafrazując tę anegdotkę, powiedzcież wypadaloby, że wczoraj na sali Filharmonii wiele osób wspominało zeszlątygodniowy występ naszej orkiestry pod Pawłem Kleckim... Po tym „wielkim koncercie” przyszły musiały odprężenie — i dlatego wczorajszy wieczór muzyczny wypadł trochę bezbarwnie, poniżej swych możliwości...  
Mimo, że aż dwie trzecie programu wypełnione były muzyką Ravela (Koncert fortepianowy G-dur oraz „Rapsodia hiszpańska”; trzecim utworem wieczoru była Haydna Symfonia G-dur „z kottami”), a zatem muzyką, która niemal zawsze, niezawodnie potrafi zainicjować słuchacza — to jednak właśnie tenże Ravel wczoraj nie bardzo nam się udał... Stefan Marczyk — sumienny zresztą i ceniony w Krakowie dyrygent — nie po-

trafił jakoś tym razem wywołać swymi koncepcjami interpretatorskimi głębszego zainteresowania; „Rapsodia hiszpańska” grana w ospałych tempach, przebitkami tylko przypominała swój południowy żar i koloryt. Fortepianowy zaś Koncert G-dur był może dobrze odczytany z nut w orkiestrze — ale na pewno wywołał o wiele słabsze wrażenia, aniżeli można się było tego spodziewać. Barwa, plastyczność dynamiczna, pulsacja rytmiczna — wszystko to wczoraj w orkiestrze wychodziło jakoś bardzo blade. Występ w partii solowej Koncertu G-dur Ravela doskonałej naszej pianistki — Barbary Hesse-Bukowskiej — dobrze znający jej talent i umiejętności krakowianie przyjęli, jak zwykle, z sympatią, domagając się bisów.  
Może najlepiej stosunkowo udała się — i St. Marczykowi i orkiestrze — Symfonia G-dur „z kottami” Haydna: tu orkiestra brzmiała lekko i przejrzyście, nie brak było finezyjnych wypracowań i wyrazowego polotu.  
JERZY PARZYŃSKI

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

DO PRAGI udała się 2 bm. delegacja Wojska Polskiego, która weźmie udział w obchodach związanych z 15-leciem czechosłowackiej Armii Ludowej.  
ROZCZYŃNIKI skupu zbóż (w/g dotychczasowych wyników) wykonany został w 65 proc. — obowiązkowe dostawy — w ok. 80 proc. Do końca września zakupiono już ok. 1.195 tys. ton zbóż.  
Podobnie jak w latach poprzednich, zakupimy również w innych państwach poważne ilości zboża. Pertraktacje w tej sprawie są już prowadzone.  
W BIESZCZADACH, w okresie jesiennym, rozpoczyna się doroczny wyręb i wywózka drewna, a także kontynuuje się prace pielęgnacyjne i zalesieniowe. Tegoroczny plan robót leśnych w tym rejonie przewiduje m. in. ściętkę i wywózkę ok. 500 tys. metrów sześć. drewna, zbiór nasion itp. Administracja lasów musi w związku z tym zatrudnić ok. 3 tys. robotników.

## Mordercy Piaseckiego pisali listy z żądaniem okupu na maszynie „Bambino”

W dniu 17 sierpnia br. Generalna Prokuratura zwróciła się z apelem do społeczeństwa o zgłaszanie organom MO posiadanych dziecięcych maszyn do pisania marki „Bambino” oraz wskazanie osób, które były lub są w posiadaniu tych maszyn.  
Miało to miejsce w związku z kradzieżą obrazów z Muzeum Śląskiego we Wrocławiu przez złodziei, którzy posługiwali się tego typu maszyną przy pisaniu listów domagających się okupu.  
Jak wiadomo z komunikatu, ogłoszonego w prasie i radio, dzięki wydatnej pomocy społeczeństwa, obrazy zostały odnalezione i zwrócone muzeum.  
Wobec stwierdzenia, że w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo Bohdana Piaseckiego, sprawcy morderstwa, w listach do ojca zamordowanego z żądaniem okupu, posługiwali się również maszyną marki „Bambino”, a dotychczas nie wszystkie osoby posiadające te maszyny zgłosiły je organom MO, Generalna Prokuratura zwraca się ponownie z apelem o zgłaszanie posiadania tych maszyn do Komendy Głównej MO w Warszawie przy ul. Puławskiej 148/150 pok. nr 201, tel. nr 480-59, lub do właściwej terenowej komendy wojewódzkiej względnie do najbliższej jednostki MO.  
Informowanie o maszynach „Bambino” odnosi się również do kierowników sklepów i instytucji, w których posiadaniu

Sklepy domy towarowe i piekarnie  
bary szybkiej obsługi

## Ok. 4 tysiące sklepów różnych branż uruchomi nasz handel w przyszłym roku Plan inwestycji krakowskich

Pracowano już wstępny projekt zamierzeń inwestycyjnych handlu na rok przyszły.

W sumie handel państwowy i spółdzielczy na terenie całego kraju uruchomi w przyszłym roku ok. 4 tys. nowych sklepów różnych branż (połowa tych placówek powstanie na wsi). Nowych aptek, księgarni, sklepów optycznych itp. przybędzie w 1960 roku 400. Sieć zakładów gastronomicznych wzrośnie o 450 placówek.  
Nowo otwierane sklepy i bary — będą nowoczesne, przeważnie samoobsługowe i półsamoobsługowe. Jak wykazuje praktyka, gwarantują one lepszą i sprawniejszą obsługę klientów.

W centrum Lublina, Olsztyna, Opola, Szczecina, Nowego Sącza, Łodzi i KRAKOWA oraz w dzielnicy Mokotów w Warszawie rozpocznie się w 1960 r. budowa domów towarowych. Obiekty te będą oddane do użytku w latach 1960—63.

W roku przyszłym rozpocznie się też budowa dalszych 15 barów szybkiej obsługi w miejscowościach wypoczynkowych i kuracyjnych (Zakopane, Jurata, Jastarnia, Hel, Krynica Morska.)

Trudności z zaopatrzeniem dużych miast w świeże pieczywo powinny być wreszcie rozwiązane dzięki budowie dużych zakładów piekarniczych. W roku 1960 takie obiekty (produkujące po 38 ton pieczywa na dobę) zоста-

### Gruziński poeta o Polsce

Delegacja gruzińska przyjechała też poeta Siemion Iwanowicz Czikowani, wielki przyjaciel Polaków i Polaków, autor wierszy: „Kraków”, „Na polskiej drodze”, „Listy z Tatr”.  
— Czy jest Pan po raz pierwszy w Polsce?  
— Drugi. Byłem już w 1958 r. cały miesiąc z okazji uroczystości Mickiewiczowskich.  
— Czy zauważył Pan jakieś zmiany w porównaniu z Polską przed 10 laty?  
— O Krakowie jeszcze nie nie mogę powiedzieć. Ale Warszawa jest zupełnie inna. To miasto zmartwychwstało.  
— Czy to prawda, że Polska cieszy się dużą sympatią w Gruzji?  
— Tak. Młodość do Polski wiodła nam takie klasyki literatury.  
— Który z pisarzy polskich jest najbardziej znany w Gruzji?  
— Oczywiście, Mickiewicz. „Farys”, „Oda do młodości”, „Konrad Wallenrod”, — to utwory szeroko u nas znane i zawsze wzbudzające zachwyt.  
— A kto jest najpopularniejszym współczesnym pisarzem Gruzji?  
— Proszę sobie wyobrazić, że w literaturze gruzińskiej zawsze poezja przeważała nad prozą. Mamy piękne i stare tradycje poetyckie. Wielu poetów dzisiejszych kontynuuje je nadal — lepszym lub gorszym skutkiem. Zamiast wykładu o literaturze proszę napisać, że wszyscy z niecierpliwością oczekujemy zapowiedzianego przez Teatr Rapsodyczny wystawienia „Witezia w tygrysiej skórze” (poemat gruziński z XI wieku). Ja osobście bardzo lubię i cenię Kraków.  
— A teraz ostatnie pytanie, specjalnie interesujące dla dziennikarzy: ile gazet codziennie wychodzi w Tbilisi?  
— Organ Centralnego Komitetu Gruzji „Komunist” w języku gruzińskim, gazeta „Zoria Wostoka” po rosyjsku, „Młodość Komunist” po gruzińsku, i „Wieczorne Tbilisi” po gruzińsku. Ponadto miesięcznik związku pisarzy — „Literaturnaja Gazieta” i tygodnik młodzieżowy.  
— „Wieczorne Tbilisi” — to odpowiednik „Echa Krakowa”?  
— Tak. Pozdrowienia dla Czytelników „Echa”.  
— Dziękujemy. Pozdrowienia dla Czytelników „Wieczornego Tbilisi”. (bz)

znajdowały lub znajdują się takie maszyny.  
Generalna Prokuratura apeluje również do wszystkich obywateli o poinformowanie organów MO, kto spośród znanych im osób posiada lub posiadał maszynę do pisania marki „Bambino”.  
Osobom udzielającym informacji gwarantuje się pełną dyskrecję.  
Wyznaczona za wskazanie sprawców morderstwa, nagroda pozostaje w dalszym ciągu aktualna.



Dziecięca maszyna do pisania „Bambino”

**Klamra**  
**z betonu i stali**  
**spina**  
**północną**  
**i południową**



**Azję**

# Most na Jangtse

Już dzień cały i noc minęła, jak z wybrzeży rozległej Jangtse zniknęły wysokie, dzikie, o niezapomnianym uroku góry Sycuanu. Jeszcze tu i ówdzie wzgórza o kształtach stożków, jeszcze postrzępione skały wcinające się ostro w toń i rozległa, zlewająca się w jedno z mętnymi wodami rzeki równina.

Rankiem, pasażerowie statku „Cianho”, którym płynęłam już 4 dzień w dół Rzeki Błękitnej, wylegli hałaśliwie na pokład. W głośniku monotonny głos powtarzał jak zwykle „przykazania” dla podróżnych, ale rychło zagłuszyły go okrzyki tych ostatnich. Z dala rysowały się coraz wyraźniej kontury miasta, a na pierwszym planie, nad wodą pierwsze zwiszące nad wodą pierwsze wieże mostu. To jego widok tak poruszył mych towarzyszy podróży. Początek budowy pierwszego mostu na Jangtse. Zawieszony w powietrzu — pierwszy „skok” betonu i stali — przez potężną i nieokiełznaną dotychczas rzekę.

Na budowę mostu pojechałam zaraz pierwszego dnia pobytu w Hankou, 40-stopniowy upał (był to październik) dawał się mocno we znaki. Na rozległym terenie budowy — do obu brzegów rzeki doprowadzono wówczas linie kolejowe i szosy — tysiące ludzi dreptały z koszykami pełnymi ziemi w tę i z powrotem z regularnością zegarka. Ludzie z koszykami — a tu i tam nowoczesne koparki, spycharki itd. Nowa technika — obok najbardziej prymitywnych metod budownictwa.

Most na Jangtse... Dopiero tutaj zrozumiałam wagę i znaczenie tej inwestycji. Rzeka długości 5,591 km nie miała nigdy stałego mostu, aż do 1958 r. nie udało się nigdy połączyć dwóch jej brzegów. Myśl ta nurtowała od chwili powstania Chin Ludowych, 6 lat później zaczęło ją wcielać w życie.

Ja wtedy jeszcze, u schyłku 1956 r., żeby z Hankou dostać się do jego „bliźniaka” — miasta Wuczang, musiałam przepłynąć Jangtse statkiem. Co dzień statki przewoziły z jednego brzegu na drugi około 120 tys. osób, poza tym całe składy pociągów, bo tędy przecież wiodą ważne szlaki kolejowe z północy na południe.

Most na Jangtse, pierwszy most, jakim zrodzona z rewolucji Chińska Republika ujarzmiła największą rzekę Azji. Najpotężniejszy most w tej części świata.

Konstruktorzy chińscy wia- jemniczali mnie z detalami w arkana tej budowli. Przez okienka baraku, gdzie siedzieliśmy przy tradycyjnej herbatce, zaglądali uczestnicy wycieczki składającej się z przedstawicielki mniejszości narodowych, zamieszkujących Chiny. Fantastyczne turbany, barwne chałaty, w oczach — bezgraniczny podziw dla budowy, którą widzieli po raz pierwszy w życiu.

Most na Jangtse nie był bynajmniej łatwym przedsięwzięciem. Już chociażby dlatego, że rzeka jest tu bardzo głęboka i gwałtowna — większą część roku wysokość wód sięga 45 m. A poza tym cno jej — to twarde skały u rytu pod grubą warstwą piasku i szlamu. Żadnej ze znanych dotychczas w świecie metod budownictwa mostowego nie można było zastosować tutaj.

Z wspólnych koncepcji specjalistów chińskich i radzieckich zrodził się wreszcie projekt, który okazał się doskonały. W dużym skrócie przedstawia się on następująco: most wspiera się na ośmiu filarach, ale filary te nie sięgają bezpośrednio do dna rzeki, niemożliwością było bowiem montować je na tak dużej głębokości. Pod wodą znajdują się kolumny ze stali i betonu, na których dopiero opierają się filary. Bardzo ciekawą był proces budowy o- wych kolumn. Każda z nich składa się z około 30 stalo-

wych rur. Spuszczano je do samego skalistego dna Jangtse, wierząc poprzez każdą rurę głębokie otwory w skałach, i zalewając następnie owe otwory oraz wnętrza rur — betonem. W ten sposób każdy filar mostu „wgrzył się” mocno w dno Rzeki Błękitnej 30 stalowo-betonowymi „kłami”, zapewniając niezwykłą trwałość tej budowli.

Dzięki nowej metodzie, opartej na całkowicie zmechanizowanych procesach, ludzie w ogóle nie musieli pracować pod wodą. Toteż kierownik budowy kilkakrotnie zwracał moją uwagę na jej głęboko humanistyczny charakter.

A ile trzeba było trudności rozwiązać, niech powie chociażby fakt, że w ramach musiały być urządzenia do wyrzucania na wierzch szlamu, piasku i kawałków wierconej skały, że trzeba było m. in. opracować sposób pozwalający na... betonowanie w wodzie, którą były przecież wypełnione rury itd. itd.

Na długo przed przewidywanym uprzednio terminem, na początku 1958 r., most rzucony nad Jangtse od miasta Hankou opadł na drugi brzeg, w mieście Wuczang. Dwuposiłowy most wchłonął w siebie nie kończące się mrowie ludzi, dudnienie pociągów, tysiące, tysiące rykz i samochodów. Pod nim suną statki, dziś jeszcze niewielkie, ale niezadługo, gdy uregulowane zostanie koryto rzeki, witać go będą syreny dziesięciotysięczników, które swobodnie będą mogły przepływać pod wysoko nad wodą zawieszoną konstrukcją.

Północną i południową Azję, rozdzieloną dotychczas rozległymi wodami Rzeki Błękitnej — spina dziś klamrą z betonu i stali most zbudowany przez chińskich inżynierów, z materiałów wyprodukowanych całkowicie w chińskich zakładach. Jedno z licznych osiągnięć 10 lat Chińskiej Republiki Ludowej.

## Reportaż z roku... 1969

# Zamiast czarnego - zielony Śląsk

Dziesięć lat nie byłem na Śląsku. Dziś, w 1969 roku, jadę szosą z Katowic do Bytomia i nie wierzę własnym oczom. Po obu stronach rzędy nowych domów, nowe osiedla, wolna przestrzeń między Katowicami a Chorzowem i między Chorzowem i Bytomiem znikła prawie całkowicie. Ale nie to dziwi mnie najbardziej: już dawno przepowiadano, że cały Śląsk będzie się łączył w jeden gigantyczny organizm miejski. Przywykły do dawnego krajobrazu Śląska szukam tak charakterystycznych, brudno - czarnych stożków. Ale gdzież to one? Była — pamiętam — hałda niby piramida obok kopalni „Gottwald” i oto na jej miejscu kilkanaście domków, ukrytych w sporym zagajniku. Była potężna hałda obok pobliskiej huty „Baildon” i też jakby zapadła się pod ziemię, a na przestrzeni, którą dawniej zajmowała, pojawił się elegancki park. Nie ma hałd przy chorzowskim „Kościszce” i „Barbarze-Wyzwoleniu”, zniknęły „imitacje” faraonowych pomników z sąsiedztwa bytomskiego „Dymitrowa”, „Bielszowice”, „Wujka”, „Pstrowskiego”, „Zabrze”... — Czyżby cud?

— Ponad 100 lat — opowiada mi kolega mieszkający stale na Śląsku — rosły u nas góry węglowych nieużytków, aż udowodniono, że choć nie przedstawiają one takiej wartości jak węgiel, to jednak są jeszcze dość wartościowe i nie muszą wcale zalegać powierzchni ziemi, psuć powietrza swoimi wylewami i piękna krajobrazu. Jeszcze w 1959 r. prof. dr inż. Tadeusz Laskowski, kierownik katedry Przeróbki Mechanicznej Kopalni Politechniki Śląskiej, powiedział, że wielką nadzieję na zlikwidowanie hałd pokłada w podsadce płynnej. Okazało się, że 1/4 część piasku zwożonego co roku do wyrobisk górniczych, a więc ok. 8 mln ton — mogła zostać zastąpiona przez odpady hałdowe. W ten sposób likwidacja hałd uratowała przed zniszczeniem... lasy. Pod ich obrzymymi obszarami znajdowały się złoża piasku, których kopalnie potrzebowały na podsadzkę. — Wprowadzenie do niej odpadów hałdowych zahamowało to swego rodzaju „klusownictwo”. Główny Instytut Górniczy wykazał, że z uwagi na swój skład mineralny, część odpadów z kopalni posiada składniki, które podnoszą jakość cegły, względnie są cennym surowcem do wyrobu cegły np. izolacyjnej. Dziś ten

pogardzany dawniej surowiec zrobił prawdziwą karierę...

Przejeżdżaliśmy właśnie obok kopalni „Michał”, gdy mój towarzysz podróży zmienił nieco temat rozmowy:

— Spójrz na ten dziwny zakład! — powiedział, wskazując ręką na budowlę przypominającą swym wyglądem jakąś dziwną cegielnię. To jeden z dziesięciu uruchomionych zakładów do odzysku węgla z hałd. Wybudowała je Polsko-Węgierska Spółka Akcyjna, która w ciągu 10 lat wydobyla z hałd 5 mln. ton węgla oraz kilkadziesiąt milionów ton lupków służących do wyrobu cegiel, piaskowca do budowy dróg i szeregu innych materiałów.

Oczywiście, hałdy produkowało nie tylko górnictwo, huty też nie pozostawały w tyle. Dyrektor huty „Florian”, mgr inż. Aleksander Schillak, opowiadał 10 lat temu o konieczności rozładowania „orka żużlowego”, który w postaci hałd obliczonych na 60 mln ton krępował ruchy hut. Z tych hałd żużlowych zaczęliśmy produkować bardzo cenny pumeks, żużel granulowany do prefabrykatów budowlanych, dodatki do wyrobu cementu itd. 60 proc. żużla z hałd poszło na nasypy drogowe i kolejowe, a 10 proc. znalazło zastosowanie w rolnictwie do użytkowania szczególnie zakwaszonych gleb.

Dzięki tym wszystkim poczynaniom na Śląsku zostało już niewiele hałd. Cały bieją-

cy przyrost hałd, który wynosił rocznie ok. 10 mln ton jest w jakiś sposób przerabiany. Dzięki temu nieka węgłowa odzyskała nowe, jakże cenne tereny na osiedla mieszkaniowe, parki i zagajniki. Czarny Śląsk stał się zielony.

## Milczenie jest złotem...

Stara to i niezawodna dewiza. Przekonał się o tym sycylijski baron Agostino La Lomia, który przybył na festiwal do Wenecji. W wywiadzie telewizyjnym baron strasznie się rozgadał i opowiedział telewidzom, że zawsze przyjeżdża na festiwal, że zawsze zatrzymuje się w tym samym hotelu i że dyrekcja hotelu jest na tyle uprzejma, by rezerwować mu ten sam pokój — tu baron podał numer zajmowanego apartamentu. Nie omieszkał również wspomnieć że jego hobby to zbieranie rzadkich monet i że posiada w tej dziedzinie nie byle jakie osiągnięcia, bo jest właścicielem cennej kolekcji numizmatycznej z którą się nigdy nie rozstaje i wozi zawsze w czasie swych licznych podróży. W kilka dni potem baron wróciwszy do hotelu zastał swój apartament solidnie zrewidowany, a po cennej kolekcji ani śladu... (bk)

## Ciekawy eksperyment

amerykańskiego chirurga

# Klej który likwiduje złamania kostne

Niedawno w USA, w filadelfijskim szpitalu, miało miejsce niezwykle wydarzenie: oto zaczął chodzić 56-letni robotnik James Donnelly, o którym sądzono, że nigdy już o własnych siłach tego nie dokona. Polamana w wypadku samochodowym noga nie chciała się bowiem w żaden sposób zrosnąć — mimo, że była przez 18 miesięcy unieruchomiona w gipsie.

Swoją powrót do życia Donnelly zawdzięcza młodemu chirurgowi, dr Michałowi Mandarino, który zastosował nową metodę likwidacji złamań kości. Pomysł — jak to często bywa — był całkiem prosty. Dr Mandarino wrócił mianowicie uwagę, że niektóre masy plastyczne, mające własności klejące, mogłyby służyć do łączenia złamanych kości. Doszedł do wniosku, że plastyczny tworzywo można by wprowadzić do kanału szpikowego złamanej kości i w ten sposób spoić ją ze sobą. Chodziło jednak o znalezienie takiej masy plastycznej, która by posiadała także odpowiednie właściwości „biologiczne”.

Uwagę dr Mandarino przyciągnął tzw. „Ostamer” — polimer poliuretanu ponieważ organizm ludzki posiada substancję pod względem składu chemicznego bardzo podobną do tego polimeru. Znajduje się ona w paznokciach, włosach, zębach i podskórnym tłuszczu. Doświadczenia dały dobre rezultaty. „Ostamer” okazał się także bardzo trwały i wytrzymały, nawet mocniejszy niż naturalna kość.

Operując chorego, dr Mandarino rozciął mu na całą długość złamaną nogę, otwierając kanał szpikowy. W kanał ten ułożył przyrząd metalowy swego pomysłu i zalał go przygotowanym „Ostamerem”. Zabieg ten przypomina w pewnym sensie stosowaną w budownictwie technikę zbrojonego betonu. Potem chirurg przyłożył wyjęty kawałek kości i zaszył ranę.

Po pięciu dniach James Donnelly wstał z łóżka.

(Dokończenie na str. 4) —

## Na firmamencie gwiazd

# Audrey Hepburn - europejska księżniczka z Hollywood

Aż tu nagle zjawiła się gwiazda nieprzeciętnego kalibru, znajdująca się już dziś — jakbyśmy to powiedzieli, w ekstraklasie międzynarodowej i nie robi nic takiego co by mogło zainteresować żadną wróżkę publiczność. Ową zupełnie nieodpowiednio jak na Hollywood zachowującą się gwiazdą jest znana i polskiej publiczności uroczą i wybitną artystką Audrey Hepburn. Hollywood, a z nim cała prasa zachodnia, jest wielce zaniepokojony i jakby zażenowany. Audrey jest niewątpliwą gwiazdą — publiczność chciałyby jakiegoś skandaliku, czegoś o czym można by plotkować, a tu nic z tych rzeczy. Hollywood zastanowił się i po dłuższym namyśle orzekł: To jest nienormalne! No i zaczęły się plotki, komentarze, sympnety się artykuły, których niejedną „rozrabiającą” gwiazdą mogłaby pozazdrościć. Co więcej Audrey Hepburn ubrano w kompleksy. A kompleksy to

w Ameryce od szeregu lat najmłodniejsza ozdoba, którą obnosi się na równi z kolekcją Diora.

Matka aktorki pochodziła z arystokratycznej holenderskiej rodziny. Amerykanie lubią się śmiać z tradycji, niemniej ta właśnie tradycja, której Ameryce z kolei brakuje, jest tam towarem importowanym i wielce atrakcyjnym. Dziadek Audrey, ze strony matki był baronem. Baronówna co prawda prowadziła życie niezbyt zgodne z tradycją, ale za to mogąc wywołać u jej córki typowo amerykańskie kompleksy. Matka Audrey bowiem wychodziła w swym życiu trzykrotnie za mąż i tyleż samo razy rozwodziła się. Audrey była konsekwencją jej trzeciego, równie jak poprzednie, niefortunnego małżeństwa z Anglikiem p. Hepburn. Audrey urodziła się w Brukseli, a wczesne dzieciństwo spędziła w Londynie. Gdy miała lat 6 rodzice rozeszli się. Audrey zaczęła chodzić na lekcje tańca, gdy wybuchła woj-

na. Matka uznała, że najbezpieczniej będzie w Holandii i wraz z córką wróciła do rodzinnego kraju i zamieszkała w małym miasteczku w pobliżu Arnheim. Tu miała Audrey przeżyć 5 lat okupacji. Tego rodzaju przeżycia należą w Ameryce raczej do rzadkości i w istocie mogą być podstawą niejednego kompleksu.

Po wojnie Audrey jako 12-letnia dziewczynka zaczęła się uczyć tańca na poważnie. W roku 1948 mając lat 15 przyjechała do Londynu jako stypendystka szkoły baletowej. Tam też otrzymała pierwsze role w filmie. W sierpniu 1951 r. powierzono jej maleńką kwesję w filmie który nakręcano w Monako. Rola Audrey polegała na wypowiedzeniu 2 zdań i wpisaniu się do ksiąg meldunkowych Hotel de Paris. Scenę tę nakręcano w gmachu tegoż hotelu przy normalnym ruchu gości hotelowych. Pośród tych właśnie gości znalazła się znana, dziś już niez-



Hollywood wielbi swe gwiazdy, ale w zamian domaga się prawa zabierania głosu w ich najbardziej osobistych sprawach. Gwiazdy z kolei robią wszystko, żeby o nich mówiono. Złe czy dobre, ale zawsze dużo. Jak dotychczas nie było z tym specjalnego kłopotu. Aktorki prześcigały się w skandalach towarzyskich, aktorzy uwodzili utytułowane meżatki. Wszystko było okej!

# Scott Crossfield pilot który leciał z szybkością 3200 km/godz.

Jak już donosiła prasa, 15 września doświadczalny amerykański samolot-rakieta „X-15” oderwał się na wysokości 11.500 m od bombowca B-59 i odbył „samodzielną” lot po 160-kilometrowym obwodzie zamkniętym.

Po czterech próbach wyniesienia „X-15” na wielkie wysokości przez bombowca B-59 i po jednym locie wolnym bez paliwa, samolot doświadczalny został więc po raz pierwszy wypróbowany w warunkach lotu napędowego, w trakcie którego osiągnął szybkość 3200 km na godzinę.

Gdy pełni podziwu dziennikarze oświadczyli pilotowi „X-15”, Scottowi Crossfield, że stał się bohaterem, ten odpowiedział niewzruszony: — W dzisiejszych czasach bohaterów tworzą kontrakty. Była to aluzja do umowy, którą podpisał z North American Aviation, przystępując do oblatywania samolotu-rakiety.

\*

Scott Crossfield jest z wykształcenia konstruktorem lotniczym. Po ukończeniu studiów nie stanął jednak za kreslarską deską. Tego pilota-instruktora od czasów wojny ciągnęło do pracy bardziej „ryzykanciej”. Toteż gdy w 1950 roku dowiedział się, że jedna z największych lotniczych placówek eksperymentują-

cych poszukuje oblatywacza najszybszych samolotów — podjął ryzykowną decyzję. W trzy lata później stał się pierwszym pilotem, który leciał z szybkością dwukrotnie większą, niż szybkość dźwięku (2400 km/godz.).

Począwszy od 1959 roku, kiedy na warsztat naukowców i konstruktorów wszedł samolot-rakieta „X-15”, Crossfield czynił wszystko, by stać się jego pilotem. Widział przed sobą nowe możliwości podboju przez człowieka obszarów, położonych na pograniczu przestrzeni międzyplanetarnej. Była to dla Crossfielda droga — śmiało można powiedzieć — meczeniśka. Setki godzin musiał „pilotować” w symulatorze, który na Ziemi stwarzał warunki, w jakich znalazł się w przestrzeni. Musiał reagować na wszystkie możliwe awarie i wypadki. Przeszedł 227 prób przyspieszenia, które doprowadziły niemal do utraty przytomności (wazył on wówczas 2 razy więcej niż normalnie, a więc ponad 500 kg). A jednocześnie, pod kierownictwem najlepszych fachowców, zaznajamiał się z zagadkami działania i urzędzeniami „X-15”. Jego przygotowanie do lotów kosztowało 2 miliony dolarów.

Przy budozie „X-15” konstruktorzy zwrócili główną uwagę na bezpieczeństwo pilota. A zadanie jest niezwykle skomplikowane. Chodzi o to, by w przyspieszeniu o 200 km, rozwijając szybkość 16.000 km na godzinę, powrócić zdrowy na Ziemię. Przewidziano m. in. możliwość utraty przytomności, w takim przypadku rolę pilota przejmie zespół automatów, zdolny do pokierowania samolotem-rakiety.

\*

Na Ziemi, w mieszkaniu w Los Angeles, Crossfield, który ma 38 lat, prowadzi spokojne rodzinne życie u boku żony i pięcioro dzieci. Kiedyś pilota „X-15” zapytano, co o jego zawołaniu myśli żona? Crossfield odpowiedział: — Nie wiem, nigdy nie odważyłem się zapytać ją o to.

## Chór dziadków

W ZSRR istnieje zespół pieśni i tańca, którego najmłodszymi uczestnikami ma lat 70, a najstarszymi niedawno obchodzili 111 rocznicę urodzin. Dziadkowie cieszą się dużym powodzeniem i występują pod nazwą Zespół Stuletnich. (b)k

## 4-10 z kim CO?

### KRÓTKA PAMIĘĆ GWIAZD?

Elisabeth Taylor i Eddie Fisher, para gwiazd amerykańskich, ukończyli swe długie miesiące miodowe w Anglii i wyjechali do USA. Po ich odjeździe okazało się, że zapomnieli wyrównać niektóre rachunki. Właściciele domu na wsi, który zajmowali od maja, pozostali winni 1000 funtów, mleczarzowi 15 funtów, za owoce i jarzyny pozostał niewyrównany rachunek w sklepie na 30 funtów, a po 15 funtów w pralni i w sklepie z gazetami. Maja krótką pamięć zakochani? Jeśli tak, to przypomnij im o pozostawionych długach sąd, do którego już zwrócili się pomakodowani.

### NOWY KURS

Koszty handlowe przedsiębiorców w NRF odliczane są z dochodu podlegającego opodatkowaniu. Daje to płatnikom podatków okazję do kombinacji na niekorzyść urzędów skarbowych. Jedną z nich zacytowano w książce pt. „Wysoki kurs unikania podatków”: „Dawniej przedsiębiorca zabierał w podróz handlową sekretarkę i meldował ją jako swoją żonę. Obecnie wyjeżdża z żoną i melduje ją jako sekretarkę”.

### NIEDOTARTY

Znakomity angielski lekkoatleta Ibbotson, kiedyś rekordzista świata w biegu na 1 milę, ukazał się pod dłuższą chorobie znów na bieżni. Gdy przed startem wyszedł na boisko, miał zawieszony na szyi szydłak, wzięty przez automobilistów: niedotarty!

### DOKŁADNY

Przed sądem w Hannoverze stanął złośdziej, oskarżony o srogi kradzież mieszkaniowych. Zdumionemu sędziemu oskarżony wręczył spis przedmiotów, jakie ukradł. „Przeważnie dokładnie księgi swych dochodów — wyjaśnił — bo poszkodowani mają zwyczaj podawać zawsze więcej, by uzyskać wyższe ubezpieczenie”.



DZIWACTWA MODY  
Trochę „niezwykłe” są te kapelusze z jesiennej kolekcji londyńskiej.

CAF

## Badania uczonych francuskich

# Zwierzęta Sahary w walce z suszą i upałem

Jakie zwierzęta żyją na Saharze? W jaki sposób radzą sobie z brakiem wody, wysoką temperaturą i tąpnięciem? Ciekawe obserwacje na ten temat poczynili niedawno dwaj badacze francuscy — Dekeyser i Derivot.

Ich zdaniem fauna Sahary stanowi swego rodzaju strefę przejściową między fauną euroazjatycką a etiopską. Nie ulega dziś wątpliwości, że tereny te dawniej nie były pustynne (o czym świadczą zarówno znajdujące się tu bogactwa kopalne, jak i odkryte na skalach płaskorzeźby) i że w ubiegłych okresach następowaly tu liczne zmiany klimatu zanim obrazy te zamieniły się w pustynię.

Dla żyjących tu obecnie zwierząt — najważniejszy jest problem wody. Nieliczne tylko koczują z niej regularnie, gnieżdżąc się w pobliżu rzadkich źródeł. W tej grupie zwraca uwagę ptak, który znosi jaja daleko od wody, tak że młode nie mogą towarzyszyć rodzicom do „wodopoju”. Pisklętom przynosi wodę samiec w bardzo ciekawy sposób: nastroszy mocno piórka rzuca się do wody, potem wraca szybko do gniazda, a młode spijają wilgoć z jego mokrych piórek.

Do zwierząt, które nie przebiegają regularnie należy przede wszystkim wielbłąd. Badania wykazały, że może on schudnąć w ciągu 3 dni o 100 kg bez szkody dla swego zdrowia i może w ciągu 10 minut pochłonąć 100 litrów wody. Niektóre ssaki i owady pustynne, gady i skorpioły znaj-

dują potrzebą im wodę w ciach swych ofiar lub w roślinach. Wielka antylopa Addax wędruje nieraz kilometrami, kierując się błyskawicami, zapowiadającymi burze, po których rodzą się krótkotrwałe rośliny pustynne.

Zwierzęta Sahary bronią się różnymi sposobami przed palącym słońcem pustyni. Wiele z nich zakopuje się w ziemię w ciągu dnia, wychodząc na powierzchnię tylko nocą. Stwierdzono np., że skoczek afrykański wycofa się z nory i wystawiony na działanie słońca, w krótkim czasie zdycha. Jaszczurka lokuje się w ciągu dnia na gałęziach wysokich krzaków, gdzie temperatura jest niższa niż na powierzchni ziemi nieraz o 20 st. Gdy ją położyc na ziemi — ginie w ciągu 2 minut.

Rolę ochronną spełnia też budowa i kolor skóry. Owady posiadają powłokę twardą, chropowatą, pokrytą gęsto włoskami, chroniącymi ją przed wysuszeniem. U gadów, ptaków i ssaków skóra jest cienka i uboga w naczynia, natomiast, zrogowaciały naskórek jest bardzo rozwinięty i chroni skórę przed utratą wody wskutek parowania. Kolor skóry mieszańców pustyni jest czarny lub ochronny, tzn. taki jak otaczające ich środowisko.

Dekeyser i Derivot zastanawiając się nad możliwością poprawy warunków egzystencji tutejszych zwierząt stawiają wniosek, by zacząć od zasiewania na pustyni niektórych gatunków traw, wzbogacając w ten sposób skąpe zapasy zieleni na Saharze.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Irena Kliszczyńska, Kraków (1619). Podajemy Pani kilka adresów spółdzielni mieszkaniowych, w których winna się Pani poinformować o możliwościach i warunkach nabycia mieszkania: Krakowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Kraków-Podgórze, Parkowa 15, Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa, Kraków, Smocza 10, Związkowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, Kraków, Krupnicza 29.

Romuald Zębala (1663). Radzimy Panu zwrócić się bezpośrednio do Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości, ul. Szewska 27 — z prośbą o zbadanie interesującej Pana sprawy.

W. N. Kraków (1633). Uważamy, że sptawę Waszą — ze względu na jej dość skomplikowany charakter — powinniście powierzyć adwokatowi.

Filatelisci z Bechni (1651). Jak podaje PAP, balon „Katowice” znajduje się jeszcze na miejscu startu oczekując na sprzyjające warunki atmosferyczne. Poczta filatelistyczna, którą ma zabrać balon, znajduje się pod troskliwą opieką i zostanie doręczona po odbyciu lotu.

Jan Kowalik, Nowa Huta (1551). W interesującej Pana sprawie najpewniejszych informacji udzieli Panu Wydział Budowlany Prez. RN m. Kraków.

Maciej N. Kraków — Nowa Huta (1634). W odpowiedzi na zapytanie Pana komunikujemy, iż nie zawieszę się prawa do renty rencistom, będącym właścicielami, posiadaczami lub użytkownikami gospodarstw rolnych o rocznym przychodzie szacunkowym ustalonym dla wymiaru podatku gruntowego na kwotę niższą niż 4.000 zł.

Wyplaca się natomiast renty starcze lub inwalidzkie w połowie wysokości rencistom, będącym właścicielami, posiadaczami lub użytkownikami gospodarstw rolnych o rocznym przychodzie szacunkowym ustalonym dla wymiaru podatku gruntowego na kwotę od 4.000 do 6.000 zł.

Podstawa prawna: Rozp. Rady Ministrów z dn. 6. V. 1958 r. (Dz. Ustaw nr 26/58) w sprawie zawieszania prawa do renty — § 2 ust. 1 p. 3 i § 7 ust. 1 p. 3.

Magdalena Łoś, Kraków (1655). Opierając się na stanie faktycznym opisanym w liście Pani uważamy, iż w przypadku Pani ma zastosowanie § 2 Uchwały nr 276 Rady Ministrów z dn. 27. VI. 1959 r. w sprawie podwyżki wynagrodzeń za pracę najmniej zarabiających pracowników (Mon. Polski z 18. VII. 1959 r. nr 53 poz. 322) — który mówi, iż pracownikowi pełnozatrudnionemu, a zarabiającemu mniej niż 600 zł wypłacać należy wynagrodzenie w kwocie 12 600, poczynając od dnia 1. VII. 1959 r.

W razie gdyby zakład pracy nie stosował w stosunku do Pani tych przepisów radzimy porozumieć się w związku z tym z radą zakładową waszego przedsiębiorstwa.

Mgr J. P.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI.

**KSIĘGOWEGO** ze znajomością księgowości budżetowej, zatrudni natychmiast Wydział Zdrowia PPRN — w Krakowie, Al. Słowackiego 20. Zgłoszenia osobiste. K-7819

**PALACZY c. o.** zatrudni Państwowy Zakład Specjalny w Krakowie, ul. Hełclów 2. Zgłoszenia w godz. od 8 do 16. 26057-g

**ST. KSIĘGOWEGO** — zatrudni natychmiast w zakładzie terenowym w Miechowie — Wojewódzkie Zakłady Gastronomiczne z siedzibą w Krakowie. — Wymagane średnie wykształcenie ogólne lub zawodowe oraz 2-letnia praktyka w handlu społecznym. — Warunki do omówienia i zgłoszenia w Dziale Organizacyjno-Ekonomicznym WZG Kraków, ul. Reya 33/35. K-7832

**KIEROWNIKA RACHUBY ZAROBKOWEJ** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i praktyka, Kierownika Wydziału Produkcji Modelowej z długoletnią praktyką w zawodzie krawieckim, i dyplomem mistrzowskim — wysoko kwalifikowanych **KRAWCÓW** oraz **PALACZY** centralnego ogrzewania — zatrudni Krakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Krakowie, ul. Nadwiślańska 13. — Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Personalnym. K-7817

**SPRZĄTACZYKI I PALACZY** centralnego ogrzewania — przyjmie zaraz Centralne Laboratorium Technologii Nafty — Kraków, ul. Lubiec nr 25 a, pokój nr 406, IV piętro. K-7910

**TECHNIKA NORMOWANIA** zatrudni natychmiast Spółdzielnia „Scenotechnika”. — Zgłoszenia: Kraków, Sławkowska 11, I p., oficyjna. K-7950

**STARSZEGO MISTRZA STOLARSKIEGO** — obeznanego dobrze z obróbką mechaniczną drewna — oraz 10 **WYKWALIFIKOWANYCH STOLARZY** do pracy w stolarni i tartaku — przyjmie natychmiast Zarząd Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Plac Zarządu Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 5. K-7887

## Praca

**PANIENKĘ** — uczciwą i zdolną — mieszkającą w Krakowie — przyjmie na praktykę fryzjerską. — Oferty 25915 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

**POTRZEBNA** pomoc do dziecka. Nowa Huta B-2, bl. 48 m. 13, godz. 17-20, tel. 407-37. 26054-g

**GARMAŻERKA** po szkole hotelarskiej, przyjmie pracę. Oferty 25980 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

**UCZNIĄ** fryzjerskiego z początkami praktyki — przyjmie zaraz. Kraków, Dietla 107. 25948-g

**MĘSKI** fryzjer, potrzebny od zaraz. Kraków, ul. Zwierzyniecka 34. 25957-g

**PRZYJMĘ** ucznia do nauki zawodu krawieckiego. Kraków, Batorego 8 m. 2. 25961-g

**PRZYJMĘ** pracownika do naprawy obuwia na gumie. Kraków, Wielopole 9, Górnicka. 26014-g

**POTRZEBNY** od zaraz — chłopiec do piekarni. — Wiadomość: Piekarnia, Mydlniki koło Krakowa. 26019-g

**POTRZEBNY** zaraz czeładnik piekarski z utrzymaniem dziennym. Wiadomość: Piekarnia, Mydlniki koło Krakowa. 26020-g

## Nauka

**GERMANISTKA** rutynowana nauczy niemieckiego. Zgłoszenia: Kraków, ul. Bocheńska 8 m. 44, — godz. 16-26. 26026-g

## Kupno

**SLIWKI** węgierski — większą ilość kupię. — Dobrze zapłóc. Kraków, — tel. 344-60. 25909-g

**KUPIĘ** wtryskarkę pionową od 20-25 g. Oferty 26018 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

## Sprzedaj

**SAMOCHÓD** „Warszawa” (rok produkcji 1957). — sprzedam. Kraków, — tel. 231-90. 26002-g

**APARAT** trykotarski — „Knittax S” z przystawką, nowy — sprzedam. — Kraków, tel. 590-03. 25954-g

**PRALNY** SHL model D, z wytrzymałości, sprzedam. Oferty 26021 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

**PIANINO** pancerne, — sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 4 m. 9. 25969-g

**SAMOCHÓD** „Warszawa”, sprzedam. Oglądać: Kraków, pl. Duża, w godz. od 14-18. 25993-g

**PIANINO** czarne, koncertowe, sprzedam. Kraków, Zygmuntowa Augusta 5 m. 6 b — od godz. 15. 25956-g

**SPAWARKĘ** wirującą, — (określenie 900 mm) wraz z lokalnym samodzielnym, w Podgórzu, sprzedam. — Kraków, tel. 232-44, godz. 7-8,30. 25979-g

**SAMOCHÓD** „Mercedes” 8 t kiper — sprzedam. — Kraków, ul. Kielecka 23, godz. 15-17,30. 26035-g

**OKAZJA!** „Jawa” 250 ccm (rok prod. 1956) — sprzedam. Kraków, Golebia 2 m. 7, w godz. 15-18. 25989-g

**KUCHNIĘ** angielską — sprzedam. Kraków, Piwna 24, Strąg Irena.

## Lokale

**MAGISTER** — na stanowisku, poszukuje pokoju przy rodzinnym. — Oferty 25970 „Prasa” Kraków, — Rynek 46.

**MIESZKANIE** wolne od kwatunku w Krakowie lub Nowej Hucie — kupię. Oferty 25974 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

**POKÓJ** z kuchnią, przy ul. Pod Sikornikiem 52 m. 4 — zamienię na pokój z kuchnią w Krakowie lub w Nowej Hucie. Warunki do omówienia. —

**POKÓJ** z kuchnią, samodzielne, parter, soneczne, gaz — zamienię na dwa pokoje z kuchnią. — Wiadomość: Kraków, Rynek Podgórski 11 m. 2a — (poddasze). 25985-g

**MŁODE** małżeństwo, poszukuje pokoju na 2 lata. Czynniz zapłaci z góry. — Oferty 26050 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

**PIĘKNE** dwa pokoje, — kuchnia, komfortowe, zamienię na mieszkanie trzypokojowe lub dwupokojowe, komfortowe. — Kraków, Dietla 27 — fryzjer. 25963-g

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią, półkomfortowe na dwa pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią, komfortowe. Kraków, Dietla 59 m. 10. 26023-g

**Za pokój** w Krakowie dla studentki Politechniki — dam na lato pokój w Zakopanem. Oferty 26037 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

(Dokończenie ze str. 3)

bliskiego, wszystkie wahania i obawy miały wspaniałą pożywkę w jej samotności. Pracowała po 18 godzin, a przychodząc z prób jeszcze się uczyła. Sama artystka wspomina te chwile jako najcięższe w swym życiu. Ale gra była warta świeczki, a gra Audrey na premierze waria jej wielkiego talentu. Sukces był niebywały jak na Nowy Jork, a nazwisko Audrey Hepburn z dnia na dzień zyskiwało światowy rozgłos.

Nad Ameryką weszła nowa gwiazda. Wtedy to właśnie Hollywood zainteresował się Audrey. Powierzono jej główną rolę w filmie „Rzymskie wakacje”. Jak się z niej wywiazala — wiemy sami.

Ci wszyscy, co znają Audrey wiedzą, że była to rola jej życia. Postać księżniczki Anny pasowała jak ulał do tej angielskiej tancerki z Holandii. Audrey tak dobrze dostosowała się do odtwarzanej przez siebie postaci, że do dziś nikt sobie nie wyobraża jej innej niż jako spokojną, miłą, inteligentną, opanowaną, a przecież kipiącą życiem, nie naiwną, a dziwnie czystą i idealną księżniczkę Annę.

W tym czasie Audrey Hepburn zaręczona była z Anglikiem James Hansonem. W czasie gdy „Rzymskie wakacje” zyskiwały artystkę światową sławę, „księżniczka Anna” bez najmniejszego wytłumaczenia zerwała zaręczyny.

prawie że w przeddzień ślubu, gdy zaręczona była w archywalnym stylu już rozesłana. Nikt dotychczas, nawet wciśscy dziennikarze z Hollywoodu, nie dowiedzieli się co było przyczyną zerwania z Jamesem. W kilka dni potem Audrey poznała Mel Ferrera. Ten ostatni tak oto opowiada o swym spotkaniu z Audrey. Rozmawialiśmy o teatrze. Audrey powiedziała mi, że trzykrotnie widziała mnie w filmie „Lili”. To mnie jakoś wzruszyło i zaproponowałem jej tytułową rolę w „Ondine” Giraudoux.

Jak wiemy Audrey zagrała rolę wysmienicę, a przy okazji zakochała się w Mel Ferrer. W niedługim czasie wybuchła bomba. Nikt nie wiedział kiedy i jak odbył się ślub Audrey z Melem. Podobno miało to miejsce w małej górskiej kapliczce szwajcarskiej przy wspóludziale przygodnych zresztą świadków. Od tego czasu Audrey Hepburn i Mel Ferrer stawały nierozłączną parą.

W ciągu ostatnich lat Audrey nakręciła sporo filmów. My, niestety, oprócz „Rzymskich wakacji” mogliśmy ją oglądać tylko w „Miłości po południu”. Amerykanie znajdują ją z wielu innych ról filmowych jak i teatralnych, najmniej pozostaje ona w ich świadomości nadal ową księżniczką Anną, którą można tylko podziwiać i szanować. któ-

rej można współczuć i obdarzać szczerą sympatią. Nie można natomiast złego słowa powiedzieć na nią. To trochę niepokoją Amerykę. Artykuły ukazujące się w prasie zachodniej na temat wielkiej artystki mają takie m. in. tytuły: „Audrey Hepburn, pani jest zbyt doskonała!”.

Audrey Hepburn jest jednak nadal skromna i nieśmiała. W jedzeniu jest niemalże ascetką, klejnotów nie nosi, bo mówi że to do niej nie pasuje, maluje się tylko, gdy uczestniczy w galowych premierach swych filmów, suknie nosi bardzo skromne, pantofle na niskich obcasach. Jest najlepszą żoną dla Mela i matką dla 4 jego dzieci z pierwszego małżeństwa. Jeżeli Audrey nabierze pewnością siebie, my tracimy gwiazdę — mówią producenci. Audrey jako wcielenie wszelkich cnót i rozmaitych kompleksów niższej jak niewiara we własne siły, głębokie przekonanie o własnej brzydotcie, poczucie samotności, taka właśnie Audrey pozostaje niepokojącą zagadką i czymś niezmiernie nowym na srebrnym ekranie Hollywoodu.

Jak twierdzą Angielcy Audrey Hepburn jest godną reprezentantką starej kultury na terenie nowego świata i zawsze przy tym może liczyć na przychylnie przyjęcie przy powrocie do Europy.

Opr. BARBARA KUDREWICZ

Sobota	Niedziela
3	4
Październik	
Teresy	Franciszka

## IDAC ULICAMI KRAKOWA

### Odprezajace igraszki

Pstryk — i światło gaśnie! Pstryk — i znowu widzimy twarze swoich bliznich... Pamiętajcie, ten właśnie rodzaj rozrywki zalecał mistrz Gaczyński w jednym ze swoich „Listów z fiołkiem” dla odprezajenia towarzysztwa znużonego przebywaniem we własnym gronie? Tego typu odprezajające atrakcje są



codziennym udziałem lokatorów wielu nowych bloków przy ul. 18 Stycznia (nr 4, 6, 7, 9, 10 i 12).

Światło gaśnie o godz. 19-tej i pojawia się dopiero rano. Mimo rozlicznych interwencji dotychczas nie wiadomo kto ma się tym zająć: administracja, elektrownia czy DBOR? Trzeba tu chyba zastosować inną zabawę projektu Gaczyńskiego: z prawej kieszeni wyjmujemy szklaną rurkę, z lewej groch i ten groch przez tę rurkę wydmuchujemy w nos najbliższej dostojnej osoby (z w/w instytucji). Poza odprezajeniem atmosfery urzędowej uzyskamy jeszcze to, że któraś z dostojnych osób się obudzi... (wt)

### Warto kupić i przeczytać

Z okazji XV rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej w kioskach „Ruchu” ukaże się w tych dniach okolicznościowy numer gazety milicyjnej „W Służbie Narodu”. Magazyn zawiera liczne reportaże i artykuły o pracy kryminalnej, sprawozdania z ciekawych afer, fotoreportaże obrazujące poszczególne dziedziny pracy milicji.

### Pokaz filmu gruzińskiego

Dnia 3 października o godz. 18 w sali kina „Studio” (Smoleńsk 9) odbędzie się pokaz filmu produkcji gruzińskiej pt. „Cudze dzieci” oraz spotkanie z jego reżyserem T. Abuladze. Zaproszenia wydaje Zarząd Miejski i Wojewódzki TPRP, Rynek Gł. 20, w godz. 8-14.

Uroczysta wieczornica z okazji Dni Kultury Gruzji odbędzie się dziś, w sobotę w Krakowskim Domu Kultury przy Rynek Główny 27. W programie prelekcja prof. dr Podraży oraz film pt. „Na naszym podwórku”, Początek godz. 18.

## Akademia Górniczo-Hutnicza i Wyższa Szkoła Ekonomiczna rozpoczęły nowy rok

Inauguracyjny wykład prof. dr Walerego Goetla rozpoczął dziś 40 rok istnienia uczelni. Warto przypomnieć, że AGH przed wojną miała dwa wydziały (górnictwo i hutnictwo) — gdzie studiowało łącznie 500-600 studentów, a dziś jest 8 wydziałów, na których uczy się około 5.000 studentów, w tym kilkuset obokrajowców. Studenci pracują pod kierunkiem 156 samodzielnych pracowników naukowych, 97 wykładowców i lektorów studiów specjalizacyjnych. Profesorem pomaga 453 asystentów, 157 pracowników technicznych — laborantów i 143 siły administracyjne.

AGH rozbudowuje się z ro-

# W planie 5-letnim: 100 nowych sklepów 26 zakładów gastronomicznych 2 supermarkety

W pawilonie w Lesie Wolskim obradowało wczoraj przez wiele godzin Kolegium Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych. Było to trzecie statutowe Kolegium poświęcone omówieniu realizacji zadań gospodarczych za okres 8 miesięcy br. oraz zaopiniowaniu projektu planu rozwoju przedsiębiorstw temu Zjednoczeniu podległych.

Wprawdzie w I półroczu br. krakowski handel nie wykonał planu obrotów w zakresie artykułów przemysłowych to jednak „utargi” w lipcu i sierpniu znacznie poprawiły sytuację. W konsekwencji plan obrotu towarowego — obejmujący 8 ostatnich miesięcy — został przekroczony.

## Otwarcie roku szkolnego w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży

W ubiegły czwartek w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej 5 odbyła się uroczystość powitania nowego roku szkolnego połączona z otwarciem tej placówki po przerwie wakacyjnej i gruntownym remoncie. W uroczystości wzięli m. in. udział przewodniczący DRN

Grzegorzki Kubacki i przedstawiciel Wydziału Kultury Koczurkiewicz, który przy tej okazji wręczył młodemu laureatkom ogólnopolskiego konkursu plastycznego pod nazwą „Na co oszczędzamy” — nagrody w postaci zegarków. Otrzymały je Ewa Piechocka i Grażyna Leśniak.

Z kolei wyświetlona została pierwsza kronika Domu Kultury Dzieci i Młodzieży ilustrująca dorobek zespołów artystycznych, a zrealizowana własnymi siłami przez klub filmowy. Zaproszeni na tę uroczystość goście i rodzice obejrzały również występy zespołów szkolnych, a następnie zwiedzili pracownie i gabinety.



W niedzielę 4 bm. o godz. 10 odbędzie się na stadionie TS „Wisła” przy al. 3-go Maja w Krakowie pokaz tresury służbowych psów MO. Przedstawione zostaną ćwiczenia zbiorowe, indywidualne, zasady dyscypliny, pokonywania przeszkód, identyfikacji woni itp. Impreza zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Bilety normalne w cenie 6 zł, zniżkowe w cenie 3 zł. (z)

Krakowska Drukarnia Prasowa Wielopole 1

I tak np. placówki w branży przemysłowej wykonały plan w 100,7 proc., branży spożywczej — 102,2 proc., gastronomicznej — 102,7 proc. Ogółem na 25 przedsiębiorstw handlowych nie wykonano zadań planowych 9 przedsiębiorstw, wśród nich takie jak Miejski Handel Mięsem, MHD Artykułami Kwieciami, Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód”.

Na dający się zauważyć ostatnio wzrost obrotów towarowych wpłynęło szereg czynników, z których najważniejszy jest dalszy rozwój sieci placówek handlowych i zakładów żywienia zbiorowego. W br. Kraków otrzymał 11 nowych sklepów oraz 6 nowych zakładów gastronomicznych. Do przekroczenia planów przyczyniło się również organi-

zowanie sklepów samoobsługowych, preselekcyjnych i specjalistycznych oraz współzawodnictwo w zaopatrzeniu asortymentowym pięciu sklepów z artykułami przemysłowymi. Równocześnie zwiększyły się zakupy ze źródeł zdecentralizowanych, więc ze spółdzielczości i zakładów Przemysłu Terenowego.

Drużyna KZPH poświęcona była omówieniu projektu planu Zjednoczenia na lata 1961-65. Plan ten przewiduje przeciętny wzrost obrotów w krakowskich placówkach handlowych o 37 proc. Do wzrostu tego w dużej mierze przyczyni się obfite zaopatrzenie sklepów w przemysłowe artykuły, jak lodówki, motorowery itp.

W planie 5-letnim otwartych zostanie w naszym mieście około 100 sklepów, które znajdą pomieszczenie w nowym budownictwie, a sieć lokali gastronomicznych zwiększy się o 26 zakładów. W omawianym okresie powstaną również w Krakowie dwa supermarkety, więc „mianaturowe” domy towarowe, zaopatrzone w artykuły spożywcze i przemysłowe.

Na wczorajszym posiedzeniu Kolegium KZPH wręczono dyplomy i proporzce przewodniczącym dwóm przedsiębiorstwom, które w współzawodnictwie o najlepsze wyniki ekonomiczne wysunęły się w I półroczu br. na pierwsze miejsce. Są nimi: MHD Artykułami Przemysłowymi w Nowej Hucie oraz Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Zachód”. (lov)

### Malowane wspomnienia z urlopu

IX wystawa „Morze i jeziora” Klubu Marynistów przy ZPAP Kraków w Rynek Główny 25 należy do rzędu tych wystaw, które wszyscy chętnie oglądamy. 30malarzy i grafików pokazało 55 prac tematycznie związanych z morzem i jeziorami. Oczywiście najwięcej jest pejzaży, ale jest też i portret i sceny rodzajowe i dorsz z polskiego morza przyprawiony na szlachetną mاریową naturę.

Klub Marynistów postawił sobie za zadanie propagandę morza i jak widać wywiązuje się z tych zadań. Przyjemnie jest popatrzeć chociaż na malowane morze, a jeszcze przyjemniej uświadomić sobie, że Polska staje się krajem liczącym się wśród potęg morskich. (bz)

### W niedzielę w Chełmku

W niedzielę 4 bm. odbędzie się w Chełmku koło Chrzanowa Powiatowe Zawody Straży Pożarnej połączone z pokazami sprawności strażackiej. Do ich uatrakcyjnienia przyczyni się również występ Zespołu Artystycznego i Orkiestry Połudn. Zakładów Skórzanych.

Dzień ten będzie dla członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Chełmku podwójnym świętem, gdyż otrzymają oni do swej dyspozycji samochód strażacki. Z uwagi na ważną rolę jaką w walce z ogniem na wsiach odgrywają oddziały OSP sądzimy, że ta impreza spotka się z dużym zainteresowaniem ludności. (hs)

## Go-Gdzie-Kiedy

**Teatry**  
na sobotę:  
SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Popas króla jęgości”. KLUB ZZZ: 19.15 „Mąż Fortasiówny”. MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Gdzie diabeł nie może”. KAMERALNY: 19.15 „Wojny trojańskiej nie będzie”. LUDOWY: 19.15 „Gwałtu co się dzieje”. RAPSOBYCZNY: 19.15 „Pan Tadeusz”. MUZYCZNY: 19.15 „Zemsta nietopierza” (premiery prasowa). GROTESKA: 17 „Przyjaciel wesolego diabła”. TEATR 38: 20.15 „Boska komedia”. KOLEJARZA (Bocheńska): 19 „Karnawał w Warszawie”. CYRK „HUMBERTO” (Błonia) 15, 19.

na niedzielę:  
SŁOWACKIEGO: 14 „Halka”, 19.15 „Pan Jowialski”. KLUB ZZZ: 16 „Mąż Fortasiówny”. MODRZEJEWSKIEJ: 15.30 „Huragan na Caine”, 19.15 „Gdzie diabeł nie może”. KAMERALNY: 16 „Skiz”, 19.15 „Wojny trojańskiej nie będzie”. LUDOWY: 19.15 „Myszy i ludzie”. RAPSOBYCZNY: 19.15 „Pan Tadeusz”. GROTESKA: 11 i 17 „Przyjaciel wesolego diabła”. TEATR „38”: 20.15 „Boska komedia”. KOLEJARZA: 15, 19 „Karnawał w Warszawie”. CYRK „HUMBERTO” (Błonia) — 11, 15 i 19.

**Kina**  
na sobotę:  
UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Ich wielka miłość” (USA). SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Strzały na granicy” (chiński). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Akt oskarżenia” (USA). WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaro” (USA). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Czarna Carmen” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50): 15.30, 17.45, 20 „Otello” (USA). KRAKUS (Kraśnickiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Francis, mój który mówi” (USA). ISKIERKA (Żywiecka 44): 17.30, 19.45 „Postrach kobiet” (fr.-wl.). ZUCH (MDK, Krowoderska 8): 16, 18 „Błękitny kontynent” (wl.). KULTURA (Rynek Gł. 27): 18, 20.15 „Winna” (ang.). MIKRO (Dzielnicyńskiego 5): 17, 19.30 „Winda na szafot” (fr.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5): 15.45, 18 „Fatima” (radz.). TĘCZA (Praska 52): 17.30, 19.30 „Szukam mojej dziewczyny” (radz.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71): 17, 19 „Dopóki jesteś ze mną” (NRF). MELODIA (Zwierzyńska 1): 16, 18, 20 „Letni sen” (szwedz.). KLEPARZ (Lubelska 27): 18, 18, 20 „Komisarz i róża” (fr.). MINIA-TURKA (Franciszkańska 1): 15, 18 Program dla dzieci: 17 „Biegnij i rytm”; 18, 20 „Julietta” (fr.).

na niedzielę:  
UCIECHA: 10, 12.15 „W rytmie rock and rolla” (ang.), 15.45, 18, 20.15 „Ich wielka miłość” (USA). WANDA: 10, 11.15, 12.30 „Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Akt oskarżenia” (USA). SZTUKA: 10, 12.15 „Wilcza jama” (CSR), 15.45, 18, 20.15 „Strzały na granicy” (chiński). WARSZAWA: 10, 12 „Tahiti” (fr.), 15.45, 18, 20.15 „Czarna Carmen” (USA). WOLNOŚĆ: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaro” (USA). WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 15.30, 17.45, 20 „Otello” (USA). KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci, 14.45, 17, 19.15 „Francis, mój który mówi” (USA). ISKIERKA: 11, 12 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Postrach kobiet” (fr. wl.). ZUCH: 10.30, 11.45 Program dla dzieci, 16, 18 „Błękitny kontynent” (wl.). KULTURA: 16, 20.15 „Winna”. MIKRO: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 14.30, 17, 19.30 „Winda na szafot” (fr.). DOM ŻOŁNIERZA: 13 „Dzielne kaczuski”, 14.45, 17.30, 20.15 „Rebeka”. ROTUNDA: 15.45, 18 „Fatima” (radz.). TĘCZA: 17.30, 19.30 „Szukam mojej dziewczyny” (radz.). ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci, 17, 19 „Dopóki jesteś ze mną” (NRF). MELODIA: 11, 12.30 Program dla dzieci, 16, 18, 20 „Wielka bitwa” (radz.). KLEPARZ: 10.30, 11.45, 13 Program dla dzieci, 16, 18, 20 „Komisarz i róża” (fr.). MINIA-TURKA: 10 „Wesołe gwiazdy” (radz.), 12, 13, 15 Program dla dzieci, 16, 17 „Piękno i rytm” (jug.), 18, 20 „Julietta” (fr.). SYGNAŁ: 17.30 „Agnieszka wśród gangsterów” (fr.). GAZOWNIK 17.30 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (fr.). CHEMIK: 15, 17, 19 „Gość z zaświatów” (fr.).

KINA W NOWEJ HUCIE  
SWIZ: 10, 12 „Skarb kapitana

### Hotelnik krakowski

● Krakowski „Jazz-Club” zaprasza na wieczór przy jazzie, który odbędzie się dziś o godz. 19 w Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3.

● O nowych odkryciach i problemach paleoantropologii — mówić dziś będzie w Muzeum Archeologicznym przy ul. św. Jana 22 — jugosłowiański archeolog prof. dr B. Gavel, Początek godz. 18.

● Uwaga! Od jutra, tj. 4 bm., w każdą niedzielę w MDK przy ul. Krowoderskiej otwarta jest piwniarnia dla osób dorosłych. Kobiety korzystają z niej mogą w godz. od 10 do 11, mężczyźni od 11 do 12.

● Zapraszamy na przejażdżkę po Wiśle statkiem „Światowid”. Odjazd statku jutro spod Wawelu w godzinach 10.30, 13 i 15.30. Kurs: Kraków — Nowa Huta. Bilety zakupić można na statku.

● Spotkanie autora otwartej obecnie w Pałacu Sztuki wystawy artysty grafika Stanisława Rzepy z publicznością odbędzie się w niedzielę o godz. 12.30 w salach wystawowych.

● Kurs politechniczno-zawodowy organizowany przez Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej rozpoczyna się już w poniedziałek, tj. 5 bm. o godz. 17 w Technikum Energetycznym przy ul. Loretańskiej 16.

### Przypominamy, że...

...dziś w sobotę o godz. 17 na Rynek Gł., odbędzie się wielka impreza młodzieżowa zorganizowana w związku z rozpoczęciem konkursu „Olimpiada Oszczędnych”. Na uczestników czeka wiele atrakcji, poza tym impreza będzie filmowana i zostanie nadana przez telewizję.

na sobotę: 15.45, 18, 20.15 „Inspekcja pana Anatola” (pol.). MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 — „Skrzydłowana” (weg.). SWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Lekarz i znachor” (wl. fr.). MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 „Intrygantka” (suifr.). AKTUALNOŚCI: 10, 11, 12, 14, 15 Program dla dzieci, 16 „Lubelska Starówka” i in., 17 „Do bramki (NRF), 19 „Czerwone i czarne” (SFINKS: 10, 11, 12 Program dla dzieci, 15.30, 18, 20.30 „Bosonoga Contessa” (fr.). BALLADYNA: 16 Program dla dzieci, 18 „Orzeł” (pol.).

na niedzielę: 15.45, 18, 20.15 „Inspekcja pana Anatola” (pol.). MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 — „Skrzydłowana” (weg.). SWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Lekarz i znachor” (wl. fr.). MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 „Intrygantka” (suifr.). AKTUALNOŚCI: 10, 11, 12, 14, 15 Program dla dzieci, 16 „Lubelska Starówka” i in., 17 „Do bramki (NRF), 19 „Czerwone i czarne” (SFINKS: 10, 11, 12 Program dla dzieci, 15.30, 18, 20.30 „Bosonoga Contessa” (fr.). BALLADYNA: 16 Program dla dzieci, 18 „Orzeł” (pol.).

**Telewizja**  
Na sobotę: godz. 17.30: Program dla dzieci. 18.15: „Kajtuś operator”, 19: Magazyn kult. nr 3, 19.30: Dziennik, 20.19: „Sny w szufladzie” film fr. 21.40: Wiosnowości, 21.45: Program rozrywkowy.  
Na niedzielę: godz. 15.30: Sprawozd. sport. z mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów. 17.30: PKF. 17.40: Program dla młodzieży. 18.25: Dziennik. 19.10: Zakończenie Dni Kultury Gruzjińskiej.

**Wystawy**  
Na sobotę i niedzielę  
MUZEUM LENINA (Topolowa 5) godz. 10-18. ETNOGRAFICZNE: „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9-15). BRAMA FLORIAŃSKA: „Dawne warownie Krakowa” (8.30-15), — niedziela (10-14), DOM SZOLAJSKICH — (pl. Szczyptański 1): „Polska sztuka od w. XVIII do końca XIX”. PALAC SZTUK PIĘKNYCH (pl. Szczyptański 4): „Wystawa Grupy Toruńskiej” oraz „Wystawa grafiki St. Rzepy”. NARODOWE (ul. św. Jana 19): „Zbiory Czartoryskich”. BIBLIOTEKA PUBL. (Bracka 17): 12 — 17 — (niedziela zamk.). „Wydanictwa w Polsce Ludowej”. DOM MATEJKI (Floriańska): 10-14.45 (niedziela 10-15.45). NARODOWE (Al. 3-go Maja 1): „Wystawa malarstwa polskiego” oraz „Wystawa ceramiki chińskiej”. POL. TOW. FOTOGRAF. (Stolarska 9): „Wystawa Amator. Fotograf. Art.: (17-20) niedziela (10-14). BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA: Wystawa (9-14), RYNEK GŁ. 25: „Morze i Jeziora” (10-18).

**Dyżury**  
na sobotę:  
CHIRURG.: Kopernika 46, POŁOŻN.: Kopernika 17, INTERN.: Kopernika 17, NEUROL.: Botańniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38, GRUZYCZKI dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska.  
POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RAT. tel. 0-9, NOWA HUTA: POGOT. MIL. tel. 411-11, POGOT. RAT. tel. 422-22, STRAŻ POŻ. tel. 433-33.  
na niedzielę:  
CHIRURG.: Trynitarska 11, POŁOŻN.: Kopern. 23. Pozostałe dyżury bez zmian.

**Apieki**  
Na sobotę i niedzielę  
Floriańska 15, Łobzowska 20, Stradom 3, Konopnickiej 3, Al. 29 Listopada 17, Pl. Boh. Getta 18, Dzielnicyńskiego 36b, Nowa Huta: Osiedle A-31, Bl. 3-B.

**Radio**  
na sobotę:  
Godzina 17.30: „Noe ponad światem” — opow. 18.00: Melodie tan. 18.10: Na krakowskim rynku. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Uniwersytet Radiowy. 19.15: Walce Straussa. 19.30: „Matysiakowie”. 20.00: Koncert Ork. PR. 20.35: Korespondencja z zagranicy. 20.50: Radio-klama. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Gra Wrocław. Kwintet Rytm. PR. 22.00: „Rapsodie węg. Liszta”. 22.30: Aud. „Szpilek”. 23.00: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.  
na niedzielę:  
8.00: „Ludowe opowieści z Krakowskiego”. 8.30: Melodie. 8.30: Wiadomości. 9.00: Fel. Wasiliewskiego. 9.15: Muzyka. 9.25: Kronika studencka. 9.40: Program z Rzeszowa. 10.30: Nowe nagrania. 11.00: Poezja i muzyka. 11.50: Muzyka ludowa. 12.04: Wiadomości. 12.10: Potanek symf. 12.15: W setną rocznicę „Tygodnika Ilustrowanego”. 13.30: Encyklopedia humoru i satyry. 13.50: Koncert żywczeń. 15.00: Dla dzieci słuch. 15.45: Aud. regionalna. 16.10: Liryki T. Nowaka. 16.30: Koncert chopinowski. 17.00: Wiadomości. 17.15: Koncert. 18.25: Z krakowskich teatrów. 19.00: Wiadomości. 19.05: „Tajemnica Długich Skali”. słuch. 20.00: Muzyka. 20.30: Rewia piosenek. 21.30: Dziennik. 21.50: Proszę mówić — słuchamy. 22.00: Wiadomości sportowe. 23.40: Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 23.00: Tydzień Muzyki Chińskiej. 23.40: Melodie na dobranoc. 23.50: Wiadomości.

# Wojewódzkie Zawody Kościuszkowskie

## otwarte!

Wczoraj o godz. 14.55 na Rynku Krakowskim odbyło się uroczyste otwarcie Wojewódzkich Zawodów Kościuszkowskich. Po defiladzie, w której wzięli udział wszyscy uczestnicy zawodów oraz wspaniale prezentująca się kompania honorowa krakowskich komandosów, nastąpiło zapalenie znicza na Kopcu Kościuszki.

Dzisiaj na Błoniach odbyły się pierwsze konkursy zawodów. Na starcie stanęło ok. 300 osób. W dniu jutrzejszym odbędzie się dołączenie zawodów, a o godz. 16 w hali Wawelu nastąpi uroczyste zakończenie. Po ogłoszeniu oficjalnych wyników zawodów, odbędzie się występ znanego zespołu estradowego WP pod dyrekcją mjr Leopola Kozłowskiego.

Na zdjęciu obok fragment z uroczystości otwarcia zawodów na Rynku Głównym. (k)

# ZWYCIĘSTWA Wisły i Olimpii

W hali krakowskiej Wisły rozpoczął się wczoraj turniej piłki koszykowej o puchar ZS Gwardia. Wzięły w nim udział: Olimpia Poznań, Gwardia Wrocław, krakowska Wisła oraz nowohucka Sparta.

W pierwszym meczu spotkały się Olimpia Poznań z Gwardią Wrocław. Wbrew przypuszczeniom zwyciężyli poznanianiecy 73:58 (37:40). Porażkę wrocławianom przyniosła sparta.

# Cenna inicjatywa PZMot.

Polski Związek Motorowy poza szeregiem prac związanych z rozwojem sportu: żużlowego, motorowego i samochodowego zajmuje się też turystyką. Jedną z form pracy, werbującą nowych członków, są wycieczki zagraniczne.

W minionym sezonie Polski Związek Motorowy zorganizował ok. 50 wycieczek, w których wzięło udział ponad 1300 członków. Wyjeżdżano własnymi samochodami do Bułgarii, Czechosłowacji i NRD. Na korzyść uczestników wycieczek PZMot trzeba powiedzieć, że zdecydowanie zmienił się ich charakter. Turysty „domagają się” obecnie od organizatorów zwrócenia wszystkich godnych uwagi zabytków i okolic w danym kraju.

W nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym PZMot organizuje jeszcze atrakcyjne wycieczki do Austrii i NRD. Podczas tej ostatniej przewidziane jest zwiedzenie Berlina, Lipska i Dreżna. Plany turystyki zagranicznej PZMot na rok następny są bardzo szerokie.

— Ale w takich przypadkach i w tym stadium — powiedziałem — oskarżony ma już zwykle obrońcę.

— Tak się zwykle dzieje — potwierdził Japp. — Myślę, że młody Lucas podejmie się tej sprawy. To, że się tak wyraża, wielki ryzykant. Ale cóż, w danym wypadku linia obrony może opierać się jedynie na obiedzie.

Poirot wzruszył ramionami.

— Tak! kierunek obrony doprowadzi do zamknięcia w zakładzie. A zamknięcie do końca życia niewiele jest lepsze od śmierci.

— Lucas może liczyć również na coś innego — podjął Japp. — Cust ma doskonałe alibi na okoliczność morderstwa w Bexhill. To może osłabić pozycję oskarżenia. Chociaż i my jesteśmy tutaj bardzo silni. W każdym razie Lucas może wymyślić coś oryginalnego. Ten młody człowiek bardzo chce zwrócić na siebie uwagę.

— A jaka jest pańska opinia, doktorze? — zwrócił się Poirot do Thompsona.

— O tym człowieku? Słowo daję, nie wiem, co powiedzieć. Doskonale gra rolę człowieka normalnego. Naturalnie jest epileptykiem.

— Jego aresztowanie wyglądało bardzo dramatycznie — wtrącił.

— Właśnie. Wszedł do komisariatu policji w Andover i dostał ataku. Tak, to była odpowiednio efektowna kurtyna po ostatnim akcie dramatu. ABC od początku starannie przygotowywał efekty.

— Czy to możliwe, żeby ktoś popełnił zbrodnię i nie wiedział o tym? — zapytałem. — Mam wrażenie, że Cust przeczy z całym przekonaniem.

— Nie należy wierzyć teatralnym pozorom — uśmiechnął się doktor Thompson — i rozmaitym „przysięgam na Boga”. Moim zdaniem Cust doskonale zdaje sobie sprawę, że popełnił te morderstwa. Jeżeli zaś chodzi o pańskie pytanie — dok-

# ECHO SPORTOWE



# W turnieju koszykówki

# Zwycięstwa Wisły i Olimpii

W hali krakowskiej Wisły rozpoczął się wczoraj turniej piłki koszykowej o puchar ZS Gwardia. Wzięły w nim udział: Olimpia Poznań, Gwardia Wrocław, krakowska Wisła oraz nowohucka Sparta.

W pierwszym meczu spotkały się Olimpia Poznań z Gwardią Wrocław. Wbrew przypuszczeniom zwyciężyli poznanianiecy 73:58 (37:40). Porażkę wrocławianom przyniosła sparta.

# Cenna inicjatywa PZMot.

Polski Związek Motorowy poza szeregiem prac związanych z rozwojem sportu: żużlowego, motorowego i samochodowego zajmuje się też turystyką. Jedną z form pracy, werbującą nowych członków, są wycieczki zagraniczne.

W minionym sezonie Polski Związek Motorowy zorganizował ok. 50 wycieczek, w których wzięło udział ponad 1300 członków. Wyjeżdżano własnymi samochodami do Bułgarii, Czechosłowacji i NRD. Na korzyść uczestników wycieczek PZMot trzeba powiedzieć, że zdecydowanie zmienił się ich charakter. Turysty „domagają się” obecnie od organizatorów zwrócenia wszystkich godnych uwagi zabytków i okolic w danym kraju.

W nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym PZMot organizuje jeszcze atrakcyjne wycieczki do Austrii i NRD. Podczas tej ostatniej przewidziane jest zwiedzenie Berlina, Lipska i Dreżna. Plany turystyki zagranicznej PZMot na rok następny są bardzo szerokie.

— Ale w takich przypadkach i w tym stadium — powiedziałem — oskarżony ma już zwykle obrońcę.

— Tak się zwykle dzieje — potwierdził Japp. — Myślę, że młody Lucas podejmie się tej sprawy. To, że się tak wyraża, wielki ryzykant. Ale cóż, w danym wypadku linia obrony może opierać się jedynie na obiedzie.

Poirot wzruszył ramionami.

— Tak! kierunek obrony doprowadzi do zamknięcia w zakładzie. A zamknięcie do końca życia niewiele jest lepsze od śmierci.

— Lucas może liczyć również na coś innego — podjął Japp. — Cust ma doskonałe alibi na okoliczność morderstwa w Bexhill. To może osłabić pozycję oskarżenia. Chociaż i my jesteśmy tutaj bardzo silni. W każdym razie Lucas może wymyślić coś oryginalnego. Ten młody człowiek bardzo chce zwrócić na siebie uwagę.

— A jaka jest pańska opinia, doktorze? — zwrócił się Poirot do Thompsona.

— O tym człowieku? Słowo daję, nie wiem, co powiedzieć. Doskonale gra rolę człowieka normalnego. Naturalnie jest epileptykiem.

— Jego aresztowanie wyglądało bardzo dramatycznie — wtrącił.

— Właśnie. Wszedł do komisariatu policji w Andover i dostał ataku. Tak, to była odpowiednio efektowna kurtyna po ostatnim akcie dramatu. ABC od początku starannie przygotowywał efekty.

— Czy to możliwe, żeby ktoś popełnił zbrodnię i nie wiedział o tym? — zapytałem. — Mam wrażenie, że Cust przeczy z całym przekonaniem.

— Nie należy wierzyć teatralnym pozorom — uśmiechnął się doktor Thompson — i rozmaitym „przysięgam na Boga”. Moim zdaniem Cust doskonale zdaje sobie sprawę, że popełnił te morderstwa. Jeżeli zaś chodzi o pańskie pytanie — dok-



# Na kortach Wrocławia

# Dzisiaj tenisistów Olszy grają z Gwardią Wr.

Tenisistów Olszy doskonale spisują się w drużynowych rozgrywkach o awans do ligi, które odbywają się na kortach Wrocławia. Pierwsze spotkanie wygrała ostatecznie z Wartą 7:4, mimo że w drużynie poznańskiej występują tacy zawodnicy, jak mistrz Polski — Gąsior oraz Piątek.

W dniu wczorajszym Olsza pokonała Warszawiankę 6:5, ale wynik nie wiele tu mówi, ponieważ krakowianie prowadzili już 6:2. Pozostałe partie oddali jednak walkowerem ponieważ czeka ich ciężki mecz z wrocławską Gwardią. Ta ostatnia pokonała wczoraj Wartę 6:5.

W meczu z Warszawianką najlepszą formę z krakowskich tenisistów wykazał Faruzel. Dzisiaj w meczu z Gwardią najtrudniejszą przeprawę będą mieli Szykiewicz, który zmierzy się z Fige oraz Maciantowicz z Prystromiem. Wśród kobiet m. in. Fogelman grać będzie z Białkowską. Obydwie zawodniczki spotkają się z sobą po raz pierwszy.

# Nie zapominajmy o dopingiu!

W niedzielę Kraków będzie miejscem dwóch ciekawych spotkań piłkarskich. Przed południem Garbarnia rozegra eliminacyjny mecz o wejście do drugiej ligi z częstochowską Skrą a po południu Wisła z Polonią Bytom o mistrzostwo pierwszej ligi.

Zasłużony klub ludwinowski po okresie zeszlaczonych niepowodzeń wyraźnie skonsolidował się, zwycięsko przeszedł przez rozgrywki okręgowe i obecnie staje u wrót drugiej ligi. Aby wejść do niej musi jeszcze przebrnąć przez sito eliminacyjnych spotkań. W pierwszym meczu z tego cy-

klu piłkarze ludwinowscy spisali się nadspodziewanie dobrze, zdobywając w Siemianowicach dwa cenne punkty. Obecnie spotkają się bodaj z najgroźniejszym swym rywalem — częstochowską Skrą. Jeśli chcą uzyskać awans muszą dołożyć starań, aby mecz rozstrzygnąć na własną korzyść. Nie wolno jednak zapominać, że do zwycięstwa dążyć będzie również jedenastka Skry, która do Krakowa przyjeżdża wraz z pokazną grupą kibiców.

W tym trudnym dla Garbarni meczu dużo może zdziałać umiejętny doping. I to nie tylko w momentach gdy na boisku wszystko układa się dobrze, lecz przede wszystkim w ciężkich dla zawodników chwilach. Nie wątpimy, że sympatycy ludwinowskiej jedenastki gremialnie zjawiają się na stadionie i silnym dopingiem zagrzewają będą swych pupiłków do jak najlepszej gry.

Dzisiaj jutrzejszy będzie także wielkim egzaminem dla kibiców Wisły, którzy będą mieli okazję wykazania swych umiejętności w dopingowaniu podczas meczu swych piłkarzy z bytomską Polonią. Drużyna krakowska znajduje się jeszcze w strefie zagrożonej spadkiem i niedzielny mecz ma dla niej doniosłe znaczenie. W wypadku zwycięstwa sytuacja Wisły uległaby znacznej poprawie. Należy pamiętać, że zawodnicy bytomscy stanowią zawsze groźnego przeciwnika i piłkarze Wisły nie raz zapewne znajdują się w poważnych opalach. Nie szczęśliwym w takich okresach szczególnie silnego dopingu. Dajmy zawodnikom Wisły wyraźne moralne poparcie — zacheśmy ich do jak najbardziej ambitnej walki, jak

serdeczność, piłkarze niewątpliwie odpłacą widowni dobrą grą. Oczywiście w obydwu wypadkach mamy na myśli doping prowadzony w prawdziwie sportowej atmosferze, na wytworzenie, której w pełni stać krakowskich sympatyków piłkarstwa...

# Z mistrzostw świata ciężarowców

# Kono (USA) zwycięzcą Brązowy medal Bochenka

Podczas mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, które odbywały się w Warszawie, zmierzli się wczoraj zawodnicy wagi średniej. Na starcie stanęło 8 zawodników. Zacięty pojedynek o pierwsze miejsce stoczyli dwaj zawodnicy — Kono (USA) i Bogdanowski (ZSRR). Zwyciężył Kono, który uzyskał w trójboju 425 kg. Drugie miejsce zajął Bogdanowski — 417,5 kg, wyprzedzając Polaka — Bochenka — 392,5 kg. Drugi Polak startujący w tej konkurencji — Copa, wynikiem 375 kg, zajął szóste miejsce.

W punktacji drużynowej mistrzostw prowadzi reprezentacja ZSRR przed Polską.

# Regaty żeglarskie w Krakowie

Okręg krakowski Polskiego Związku Żeglarskiego organizuje w dniu dzisiejszym tj. w sobotę 3 bm. o godz. 13 oraz w niedzielę 4 bm. o godz. 9 regaty w klasie FINN o Puchar Krakowa.

Zawody odbędą się na Zalewie Bagry w Prokocimiu. Udzielił m. in. wezwał reprezentancji AZS, Cracovii i Yacht - Clubu LPZ. Obrońcą tytułu zwycięzcy będzie ostatnio pucharu jest zawodniczka Cracovii Anna Malesińska.

# Znów śmierć na ringu

Podczas zawodów bokserskich w serbskiej miejscowości Sabat (Jugosławia), w czasie walki w wadze półciężkiej zawodnik Vajadic zmarł nagle na ringu. Jak się okazało pięściarz ten stanął do walki z niedomaganiem woreczka żółciowego i zapaleniem opancreju. Wypadek ten wywołał szeroką dyskusję i wiele osób zaczęło domagać się wprowadzenia zakazu uprawiania boks w Jugosławii.

Ciekawe jaki będzie epilog tej sprawy?

# W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju piłki siatkowej drużyn wojskowych, który odbywa się w Sofii, warszawska Legia pokonała Duklę Praga 3:2.

Na hippicznych mistrzostwach Polski duży sukces odniósł jedyny amazoński mistrzostw — Babirecka, która zwyciężyła w półfinalowym wyścigu przez przeszkodę, przejeżdżając parcours bez punktów karnych. Drugie miejsce zajął Nowak, a trzecie mistrz Polski — Byszewski.

W Bielsku-Białej zakończyły się samolotowe mistrzostwa Polski. Tytuł mistrzowski zdobył Rawicz z Aeroklubu gliwickiego.

# Dokąd pójdziemy?

<b>Dzisiaj</b>	<b>KOSZYKÓWKA</b>
Godz. 18. Hala Wawelu:	o puchar ZS Gwardia
<b>Jutro</b>	<b>PIŁKA NOŻNA</b>
Godz. 11. Stadion Garbarni:	Garbarnia — Skra Częstochowa (O wejście do II ligi)
Godz. 15. Stadion Wisły:	Wisła — Polonia Bytom (O mistrzostwo I ligi)
<b>BOKS</b>	
Godz. 11. Hala Wisły:	Wisła — Hutnik IB
Godz. 11.30. Hala Olszy:	Olsza — Victoria Jaworzno
Godz. 11.30. Hala Hutnika:	Wanda — Unia Oświęcim (Spotkanie o mistrzostwo ligi okręgowej)
<b>PIŁKA RĘCZNA</b>	
Godz. 11.30. Stadion Cracovii:	Cracovia — Stal Zawadzkie (Spotkanie 11-osobowych drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)
<b>ZUŻEL</b>	
Godz. 15. Tor Wandy:	Wanda — Legia Krosno (Zawody towarzyskie)
<b>KOSZYKÓWKA</b>	
Godz. 17. Hala Wisły:	o puchar ZS Gwardia

# AGATHA CHRISTIE PRZEKŁAD WANDY DEHNEL

tor zwrócił się do mnie — jest zupełnie możliwe, że cierpiący na chwilowe utraty pamięci epileptyk może nie wiedzieć, co w tym okresie robił. Na ogół jednak przeważa pogląd, że czyny popełnione w takim stanie muszą być zgodne z ogólnym charakterem chorego.

Począł obszernie rozwodzić się nad tą kwestią i prawdę mówiąc, zrobił mi zupełnie zamęt w głowie. To się często zdarza, gdy uczony wygłasza wykład na temat swojej specjalności.

— Mimo wszystko — ciągnął — jestem przeciwnikiem teorii, że Cust dopuścił się tej zbrodni nieświadomie. Teorii takiej można by bronić, gdyby nie listy do pana Poirot. Listy stanowczo jej przeczą. Dowodzą premedytacji i starannego przygotowania.

— Ale kwestia listów nie jest jeszcze zupełnie wyjaśniona — wtrącił Poirot.

— Bardzo to pana dręczy, prawda?

— Oczywiście. Listy były pisane do mnie. W tej sprawie Cust milczy nadal jak zaklęty. Dopóki nie rozumiem powodu, dla jakiego listy te były pisane do mnie, nie uznaję, że zagadka została rozwiązana.

— Tak, rozumiem to z pańskiego punktu widzenia. Nie podejrzewa pan, że Cust kiedykolwiek w życiu mógł zetknąć się z panem?

66) — To niemożliwe.

— Mam! Pańskie imię!

— Moje imię?

— Tak. Matka obarczyła Custa dwoma szczególnie pompatycznymi imionami: Aleksander i Bonaparte. Widzi pan skojarzenie? Aleksander — wojownik, któremu światu było mało do podbojów. Bonaparte — wielki cesarz Francuzów. Cust szukał przeciwnika... przeciwnika, że się tak wyrażę, własnej klasy. No i znalazł pana. Herkulesa, siłacza.

— Pańskie słowa, doktorze — powiedział Poirot — są wysoce sugestywne.

— Cóż, to tylko luźny pomysł. No, pora na mnie. Doktor Thompson pożegnał się i wyszedł, Japp został.

— Macie zmartwienie z tym alibi? — spytał Poirot.

— Mamy — przyznał nadinspektor. — Ja w nie wierzę bo na pewno nie jest prawdziwe. Ale diabelnie trudno będzie je obalić. Ten Strange ma charakter.

— Co to za człowiek?

— Pod czterdziestkę, tegi, stanowczy, bardzo pewny siebie, inżynier górnik. Sam zgłosił się do sądu i zażądał, żeby koniecznie dziś przyjęto jego zeznania. Wybiera się do Chill. Miał wrażenie, że sprawa zakończy się z miejsca. Nigdy nie widziałem bardziej stanowczego człowieka.

— Rozumiem. Taki jegomość, co za nic nie przyzna się do omyłki — dodał Poirot.

— Tak. Mówi z przekonaniem i bardzo trudno to podważyć. Zaklina się na wszystkie świętości, że zaczął Custa w hotelu White Cross w Eastbourne wieczorem dwudziestego czwartego lipca.

(Ciąg dalszy nastąpi)